

Redakcja i Administracja:
Olsztyn, ul. 22 Lipca 16
tel. 26-00 i 25-23. Odpowie-
dzialny za pismo:
Komitet Redakcyjny
Wydaje Spółdzielnia
Wyd. „Czytelnik”.

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Przebieg miesięczna za
135. Zgłoszenia przyjmuje
Administracja: 22 Lipca 16
tel. 26-19. Ogłoszenia dro-
bne od 10 do 20 zł., wyświe-
tlenie w tekście od 45 — 50
zł., za tekstem od 35 — 45 zł.

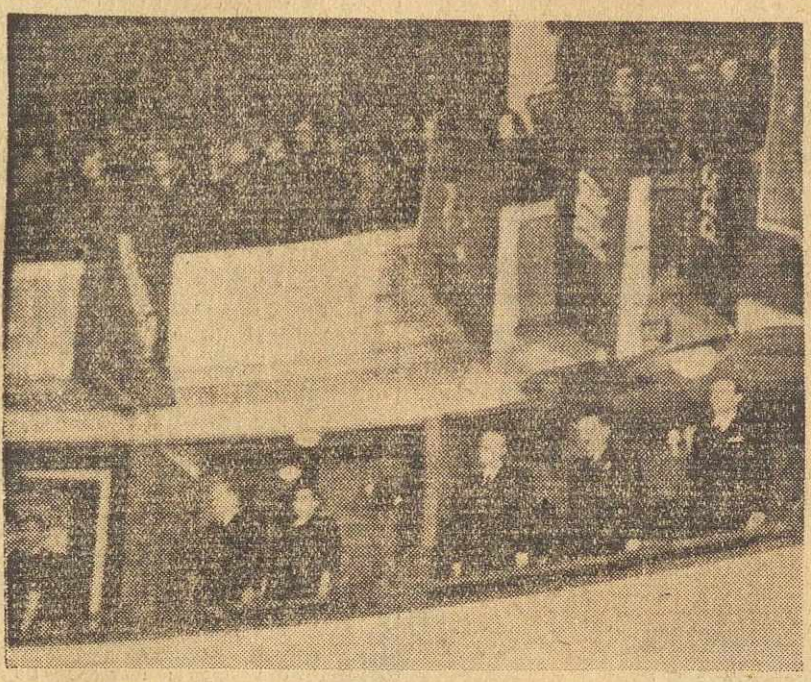
Nr 54 (653)

B

CZWARTEK, 24 LUTEGO 1949 ROKU

CENA 5 ŻŁ.

W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej Wielka manifestacja ludności stolicy na rzecz przyjaźni Polski i ZSRR



Prezydent Bierut, premier Cyrankiewicz i wicemarszałek Zambrowski w to-
ryz honorowej na akademii w Teatrze Polskim.

22 bm. z okazji 31-rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyła się w Warszawie uroczysta akademia, na którą przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przedstawiciele Sejmu z marszałkiem Kowalskim na czele, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem, generałowie oraz przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych z dziekanem korpusu dyploma-tycznego ambasadorom Lebediewem.

Wśród entuzjastycznych oklasków na salę wszedł jeden z legendar-nych dowódców stalinowskich — Marszałek Konstanty Rokossowski, któremu towarzyszył Marszałek Zymierski.

Po odegraniu hymnu narodowego, gen. Spychalski zabrał głos, witając przybyłych gości.

„Każda rocznica Armii Radzieckiej — oświadczył m. in. gen. Spychalski — jest kamieniem milowym na drodze nieustannego wzro-
stu sił pokoju i demokracji. W

każdą rocznicę składamy Armii Radzieckiej hołd za wyzwolenie naszego kraju, za możliwość spoko-
nego budownictwa, za pokój.

Chwała Armii Radzieckiej i jej nieśmiertelnemu bohaterstwu, jej genialnemu wodzowi — Generalissi-musowi Stalinowi.

Braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, Armia Radziecka i jej wódz Generalissimus Stalin — niech żyją!”

Ostatnie słowa gen. Spychalskiego podchwyciły przez zebranych prze-
kazały się w potężną manifestację na rzecz Zw. Radzieckiego i Generalissimusa Józefa Stalina.

Gen. Spychalski powołał następ-
nie honorowe Prezydium, do które-
go wchodził m. in. Marszałek Zymierski, Marszałek Rokossowski, przedstawiciele stronnictw politycz-
nych, Wojska Polskiego, związków i stowarzyszeń, świata nauki i kultu-
ry oraz przodownicy pracy.

Rozkaz dzienny marszałka Bułganina

MOSKWA (PAP). Minister sił zbrojnych ZSRR, marszałek Bułganin wydał rozkaz dzienny, w którym czytamy między innymi:

Na wszystkich etapach rozwoju państwa radzieckiego nasze siły zbrojne stanowią jego tarczę obron-
ną, ochraniającą przed napadami ob-
cych agresorów. W bitwach z lic-
nymi wrogami siły zbrojne Zw. Ra-
dzieckiego przeszły ciężkie doświad-
czenia oraz dowiodły bezgranicznej
oddania ojczyźnie i sprawie par-
tii Lenina-Stalina.

Spółczesne radzieckie może być
przekonane o tym, że nasza armia,
lotnictwo i flota będą czynie stały
na straży swojej socjalistycznej oj-
czyzny.

SPD napelnia kasę partyjną kosztem najuboższej ludności Berlina Zach.

»ucz finansowy« — pod opieką komendatury amerykańskiej
BERLIN (obsł. wł.). Mieszkańcy zachodniego Berlina nie mają już
obecnie żadnych wątpliwości co do identyfikacji inicjatorów »puczu fi-
nansowego«, jaki miał miejsce w końcu ubiegłego tygodnia i który na-
raził tysiące rzesze najuboższej ludności na dotkliwą stratę.

Wtorkowa »Berliner Zeitung« od-
stania okoliczności w jakich »ofo-
wie« zachodniego Berlina przygoto-
wali te afery. W dniu 8 lutego w
prywatnym mieszkaniu przewodniczą-
cego zachodnio-berlińskiej Rady
Miejscowej, Dr Suhra, odbyła się po-
pułarna narada w której wzięli między
innymi, udział delegat komendatury
amerykańskiej, »Nadburmistrz« Reu-
ter zażądał od Amerykanina udziele-
nia zachodniemu Magistratowi szyb-
kiej i znacznej pomocy finansowej.
Amerykanin jednak odmówił o-
świadczaając, że Magistrat powinien
sam sobie pomóc. W tych warun-
kach, na skutek presji wywartej
przez zachodnio-berliński magistrat
ukazał się w »Die Welt« w dniu 17
lutego ów osławiony artykuł o »wy-
cufaniu marki zachodniej«. Podjęty
natychmiast przez całą zachodnio-
berlińską prasę, spowodował on w
zachodnim Berlinie nieopisaną pani-
kę finansową.

Jak donosi dalej »Berliner Zei-
tung«, już po całej tej aferze, bo w
dniu 19 bm. miała miejsce w willi
szefa wydziału finansowego magistra-
tu zachodniego, Dr Hassa, konferen-
cja, na której doszło do ostrego starcia
między tym ostatnim a »nad-
burmistrzem« Reuterem. Reuter miał
nowicze i grono jego popieczników

wychodził z założenia, iż dokonany
»manewr finansowy« nie przyniesie
dotychczasowych zysków i że wobec
tego w celu »sanacji finansowej po-
łożenia magistratu zachodniego jak
i kasy partyjnej SPD« należy opraco-
wać plan dalszych tego rodzaju »ak-
cji«.

Blok anglo-amerykański udaremnia próby poskromienia podlegaczy wojennych

NOWY JORK (PAP). W ciągu ostat-
nich dni Komitet Socjalnej Rady Go-
spodarczo — Społecznej rozpatrywał
projekt rezolucji dotyczącej obowią-
zku podkomisji dla spraw wolności
prasy i informacji.

Przedstawiciel radziecki wniósł
propozycję, która przewiduje, iż pod-

Szwajcaria pragnie zachowania neutralności

PARYŻ (PAP). Szwajcarski mini-
ster spraw zagranicznych Petitpierre
udzielił wywiadu paryskiemu dzien-
nikowi »Le Monde«, w którym po-
kreślił wolę Szwajcarii zachowania
neutralności.

Petitpierre oświadczył, że Szwaj-
caria odrzuca koncepcję »rządu euro-
pejskiego« oraz odmawia udziału w
lzw. »parlamentacie europejskim«.

lenia Narodów, oswobodzicieli Pol-
ski i strażników pokoju światowego,
oraz jej Naczelnemu Wodzowi, ge-
nialnemu strategowi zwycięstwa i
pokoju, wypróbowanemu przyjaciel-
owi naszego narodu — Generalissi-
musowi Józefowi Stalinowi.

31 lat istnienia Armii Radzieckiej — to dzieje nieustannego roz-
woju siły zbrojnej pierwszego
państwa socjalistycznego w świe-

(Dalszy ciąg na str. 2-cj)

Życzenia Polski dla Armii Radzieckiej

W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej wysłane zosta-
ły następujące depeze:

„Do Pana Generalissimusa JOZEFIA STALINA,
Przewodniczącego Rady Ministrów
Moskwa, Kremł.

W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej pozwalam sobie prze-
stać w imieniu własnym i Rządu R. P. Panu, Panie Premierze, jako
jej wielkiemu wodzowi i twórcy najlepszych podziwów i życzenia.
Bohaterskim walkom Armii Radzieckiej i jej zwycięstwu pocho-
dowi zawdzięczamy ocalenie z hitlerowskiej niewoli. Połączyły nas
z nią nierozdzielne węzły braterstwa broni i tradycyjnych walk wy-
zwoleńczych ze wspólnym wrogiem. Jej historyczne zwycięstwa oca-
liły Europę przed zalewem faszystowskiego barbarzyństwa.

Widzimy wszyscy w Armii Radzieckiej potężnego strażnika demo-
kracji, wolności narodów, postępu i pokoju.
Dlatego rocznica powstania Armii Radzieckiej jest świętem wszyst-
kich ludzi postępu, wszystkich narodów, milujących wolność i po-
kój, dlatego jest świętem narodu polskiego.

JOZEF CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów“.

„Do Pana Ministra Sił Zbrojnych Z. S. R. R.
Marszałka Związku Radzieckiego
N. A. BULGANINA.

W dniu 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej proszę przyjąć,
Panie Marszałku, od całego Wojska Polskiego i ode mnie osobiste ser-
deczne pozdrowienia i najlepsze życzenia dla Pana i wszystkich boha-
terskich żołnierzy Sił Zbrojnych Z.S.R.R.

Zwycięska Armia Radziecka, będąca najdoskonalszą, przodującą
armią świata, wykazała w praktyce swoje wysokie, bojowe, politycz-
ne i moralne wartości w niespotykanych dotąd w historii bitwach
o wyzwolenie narodu radzieckiego, jego Ojczyzny i wielu narodów
świata od faszystowskiego najazdu.

Armia Radziecka pod wodzą Generalissimusa Stalina, wielkiego
stratega w walce całej ludzkości o pokój i wolność, pozyskała głęboki
szacunek i uznanie całego narodu polskiego za wyzwolenie ojczyzny,
za stworzenie i zapewnienie jej warunków pokojowego rozwoju na
drodę do socjalizmu.

Związek Radziecki, a z nim i Armia Radziecka jest oparciem
i gwiazdą przewodnią dla sił postępu i prawdziwej demokracji.

Wojsko Polskie, wierne ideałom polsko-radzieckiego sojuszu bojo-
wego, sementowanego wspólnie przelaną krwią na szlaku bojowym
od Lenina do Berlina — obchodzi 31 rocznicę powstania Armii Ra-
dzieckiej jako święto walki i zwycięstwa o pokój i wolność narodów.

Niech żyje Armia Radziecka — Armia, stojąca na straży pokoju!
Niech żyje jej Organizator i Wódz — Generalissimus Stalin!

(—) Minister Obrony Narodowej MICHAŁ ZYMIERSKI
Marszałek Polski.

Prawicowi socjaliści narzędziem imperializmu USA

Socjaldemokraci zamierzają wciągnąć Norwegię do agresywnego bloku atlantyckiego

SZTOKHOLM (PAP). Z Oslo do nasza, że norweska partia socjal-
demokratyczna, po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagranicznych
Langego z jego pobytu w Waszyngtonie i Londynie, powzięła rezolucję
w sprawie polityki zagranicznej Norwegii. Rezolucja ta, świadomie zagnat-
wana i pełna ogólników oraz ogólnoludowych frazesów, świadczy o tym,
że norwescy socjal- demokraci szuka ją drogi podporządkowania Norwegii
planom Dep. Stanu USA.

Licząc się z nastrojami norweskiej
opinii publicznej, która zajmuje kry-
tyczne stanowisko wobec agresyw-
nych paktów, do jakich Dep. Stanu
chce wciągnąć Norwegię, autorzy re-
zolucji nie wspominają konkretnie o
pakcie atlantyckim, lecz ograniczają
się do stwierdzenia rzekomego koniecz-
ności współpracy Norwegii z Europą
Zach. i St. Zjednoczonymi, »na odcin-
ku gospodarczym, politycznym i o-
bronnym«.

Powzięta »rezolucja norweskiej
partii socjal-demokratycznej ozna-
cza, że partia ta — zdaniem obser-
watorów politycznych — wypowie-

działa się za przystąpieniem Nor-
wegii do paktu atlantyckiego.

Szwedzkie koła polityczne, bacznie
obserwując rozwój wydarzeń w Nor-
wegii, podkreślają, że znaczny pro-
cent członków norweskiej partii soc-
jal-demokratycznej oraz jej docelowych
organizacji — sprzeciwia się przysta-
pieniu Norwegii do paktu atlantyckiego
go.

Dziennik »Ny Dag« zaznacza, że
socjal-demokraci norwescy nie zrezy-
gnowali z planu wciągnięcia Danii i
Szwecji w orbitę imperializmu ame-
kańskiego.

W interesie Szwecji — pisze
dziennik — leży popieranie tych sił
w Norwegii, które przeciwstawiają
się wcieleniu tego kraju do anglo-
saskiego bloku imperialistycznego.
Dziennik zaznacza, że Szwecja po-
winna zrewidować swe stosunki z
obecnym rządem norweskim, który
jest RZĄDEM WASALNYM IMPE-
RIALIZMU AMERYKAŃSKIEGO.

Norweska partia socjaldemokratyczna
na pragnie pchnąć Norwegię na złą
drogę. Mimo frazesów i niedomówień,
jakimi owinięta jest rezolucja socjal-
demokratów norweskich, — treść tej
nie ucieka od nikogo, wglądność —
tak w samej Norwegii, jak i poza jej
granice.

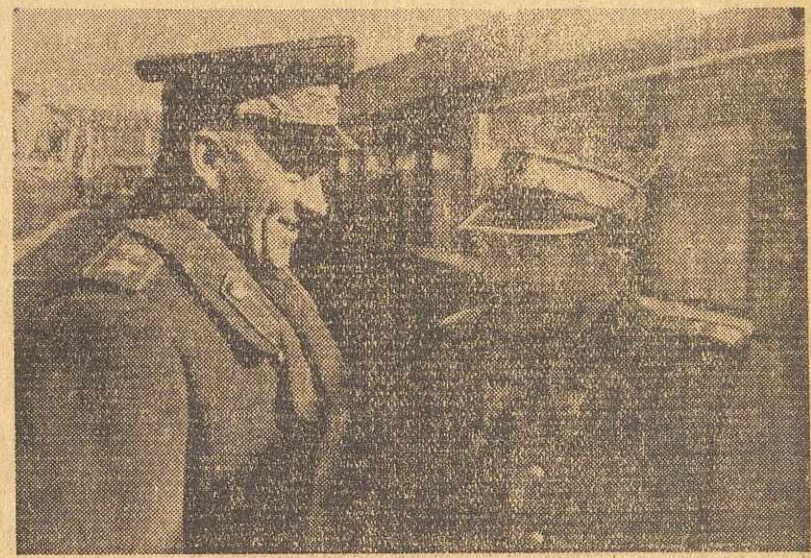
Jaki jest istotny sens tej rezolucji?
Po pierwsze, rezolucja ta oznacza, że

4.331 tys. żołnierzy wyniosły straty Kuomintangu

PÓŁNOCNE SZENSI (TELEPRESS).
Od lipca 1946 r. do 31 grudnia 1948 r.,
straty armii kuomintangowskiej wy-
niosły ogółem 4.331.400 ludzi.

Z tej liczby 2.693.290 wzięto do nie-
woli; 1.406.810 zostało zabitych lub
rannych, 99.960 żołnierzy poddało
się, 131.340 przeszło jawnie na stronę
Armii Ludowej.

Marszałek Związku Radzieckiego Rokossowski gościem Wojska Polskiego w Warszawie



Serdecznym uśmiechem i mocnym uściskiem dłoni witają marszałek Zymier-
ski marszałka Rokossowskiego.

W związku z 31 rocznicą powstania
Armii Radzieckiej, 22 b.m. przybył
do Warszawy jako gość Wojska Pol-
skiego Marszałek Zw. Radzieckiego
Konstanty Rokossowski, w towarzy-
stwie generałów Kotowa, Litwinowa
i Pidorenko.

Na Dworcu Głównym w Warsza-
wie powitali go: minister Obrony
Narodowej Marszałek Zymierski,
w imieniu Prezydenta R. P. szef
Kancelarii Cywilnej min. Mijał, w
imieniu premiera min. Wojski, pre-
zes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieck-
kiej min. Świątkowski oraz min.
Berman.

Na dworzec przybyli również wice-
ministrowie Obrony Narodowej gen.
Spychalski i gen. Jaroszewicz, szef
Sztabu Generalnego W. P. gen.
Korczyński, dowódca wojsk ląd-
owych gen. Popławski, szef Główn-
ego Zarządu Pol.-Wychow. gen.
Wagrowski oraz prezydent m. st.
Warszawy Tokwiński.

Obecni byli również: ambasador
ZSRR Lebediew, attache wojskowy
ZSRR gen. Masłow oraz attache wo-
jskowy CSR płk. Bedrich.

Przybyły także delegacje partii
politycznych, Tow. Przyj. Polsko-

Radzieckiej, organizacji społecznych
i młodzieżowych.

Przy dźwiękach polskiego hymnu
narodowego z wagonu wysiadł Mar-
szałek Rokossowski, którego powitał
Marszałek Zymierski.

Po odegraniu hymnu Zw. Radzie-
ckiego, Marszałek Rokossowski w
towarzystwie Marszałka Zymier-
skiego przeszedł przed frontem
kompanii honorowej, a następnie
przywitał się z przedstawicielami
władz, partii i organizacji. Goście
przeszli przed szpalern delega-
cji robotników i pracowników,
którzy zgłoszili Marszałkowi Ro-
kossowskiemu burzliwą owację.

W ciągu dnia Prezydent R. P. przy-
jął w Belwedrze Marszałka Ro-
kossowskiego, któremu towarzyszyli
generałowie: Kotow, Litwinow i
Pidorenko oraz attache wojskowy
przy ambasadzie ZSRR w Warsza-
wie gen. Masłow.

W godzinach wieczornych Prezy-
dent R. P. podejmował Marszałka
Rokossowskiego obiadem.

Po wizycie w Belwedrze Marszał-
ek Rokossowski złożył wizytę pre-
mierowi Cyrankiewiczowi.

Bez porozumienia się z Radą Powierniczą ONZ W. Brytania anektuje b. kolonie włoskie w Afryce

LONDYN (PAP). Bez porozumienia
z Radą Powierniczą ONZ Wielka
Brytania postanowiła włączyć do
faktu do swego systemu kolonialnego

b. kolonie włoskie Cyrenaikę i Try-
politanie. Decyzję tę podał do wiad-
omości w Izbie Gmin minister Mac
Neil.

Cyrenaika i Trypolitania znajdo-
wały się dotychczas pod bezpośred-
nim zarządem brytyjskiego Mini-
sterstwa Wojny, a dalszy los tych ko-
lonii miał być zdecydowany przez
Radę Powierniczą ONZ. Rząd bry-
tyjski postawił jednak Radę przy-
kładem dokonany.

Komentując to postanowienie, li-
beralny dziennik »Star« stwierdza,
że przejęcie administracji nad Cy-
renaiką i Trypolitanie przez Fore-
ign Office oznacza w praktyce
stworzenie przez Wielką Brytanię
nowego mandatu nad tymi tery-
toriami. Dziennik podkreśla, że
według zgodnych opinii londyń-
skich kół dyplomatycznych, decy-
zja brytyjska stanowi wypadek bez
precedensu.

Nowy akt bezprawia przygotowują amerykańskie władze okupacyjne

BERLIN (PAP). Szef sztabu ra-
dzieckiej administracji wojskowej w
Niemczech gen. Łukianczenko zo-
łożył przedstawicielom prasy oświad-
czenie w związku z doniesieniami,
jakie ukazały się w dziennikach
zachodnich, »jakoby dowództwo ame-
rykańskie wydało rozkaz zwinięcia
1 marca br. i wydalenia ze strefy
amerykańskiej radzieckiej misji re-
patryacyjnej.

Nie wiedząc, czy doniesienia te
odpowiadają rzeczywistości, do-
wództwo radzieckie oświadcza, że
taki rozkaz byłby aktem bezpraw-
nym, sprzecznym z międzynarod-
owymi zobowiązaniami rządu USA.

Gen. Łukianczenko zaznaczył, że
dotychczas w obozach dla osób prze-
siedlonych w amerykańskiej strefie
okupacyjnej pozostaje i niedługo we-
getuje przeszło 100 tys. obywateli
radzieckich.

Na rozkaz imperialistów amerykańskich zamordowano Papanigosa

BUKARESZT (PAP). Oburzenie wy-
wołane zamordowaniem przez fa-
szystów greckich, działacza związo-
wego Papanigosa znalazło swój wyraz
w szeregu wieców robotniczych, któ-
re miały miejsce w całym kraju.

Na wielkim wiecu protestacyjnym
w Bukareszteńskim Domu Kolejarza,
na którym wystąpili generalny se-
kretarz Rumuńskiej Federacji Pra-
cy — Apostol — i przedstawiciel
greckich związków zawodowych Apo-
stolos Grozos, uchwalono rezolucję,
domagającą się interwencji ONZ
przeciwko mordowaniu greckich dza-

laży robotniczych. Rezolucja pod-
kreśla, że morderstwo, wykonane na
rozkaz imperialistów anglo-amerykan-
skich na najbardziej wartościowym
przywódcy greckiej klasy robotniczej,
nie ustępuje najohydliwszym zbro-
dniom dokonywanym przez hitlerowców.

Dziennik »Liberta Dear« stwierdza,
że zabójstwo Papanigosa, które nastą-
piło po zamordowaniu 40 działaczy
robotniczych, demaskuje wobec świa-
towej opinii publiczne metody, sto-
sowane przez monopolistów ame-
rykańskich w celu zwalczania wywo-
lenego ruchu narodu greckiego.

NAGRODY W KONKURSIE »CZY JESTES DOWCIPNY?«

WYKONAJ ZADANIE

Plany podżegaczy wojennych rozbijają się o zwarte szeregi obrońców pokoju

(Początek na str. 1-cj)
...to odzwierciedlenie rosnącej i niepokonanej potęgi i dynamiki rozwojowej Związku Radzieckiego, twórczego kraju robotników i chłopów, kolebki idei Lenina i Stalina.
Wojsko Polskie jest dumne — że z tą armią militarnie i ideologicznie najpotężniejszą w świecie łączy się trwały sojusznik i nierozdzielny brat — bronią cementowaną wspólnie przetrwaną krwią w walce o słuszną sprawę, o wolność narodów, przeciwko imperialistycznej agresji.
Marszałek obrazuje następnie powołanie I i II Armii oraz korpusu pancernego, walki u boku Armii Radzieckiej o linię Wistę.
Buduje Odrodzone Wojsko Polskie wychowujemy naszego żołnierza w takim samym poczuciu organizacyjnej łączności ukończoną waleczną ojczyznę i wiernością dla bratnich narodów i ludów, walczących o wyzwolenie.

Marszałek Rokossowski o braterstwie polsko-radzieckim

Długotrwałe oklaskami podtrzymują przedstawiciele społeczeństwa stolicy wchodzącego na mównicę Marszałek Rokossowski.
„W imieniu Armii Radzieckiej — padają słowa Marszałka Rokossowskiego — której 31 rocznicę istnienia obchodzimy w dniu dzisiejszym, z głębi serca dziękuję zebranym tu przedstawicielom Rządu Polskiego, Wojska Polskiego i polskich organizacji społecznych oraz mieszkańcom bohaterkiej stolicy Polski — Warszawy za okazane nam dzisiaj gorące przyjęcie.
Jestem przekonany, że braterstwo broni między polskimi i radzieckimi żołnierzami, oficerami i generałami, które zrodziło się w czasie II-ej wojny światowej trwać będzie po wsze czasy zarówno jak i wielkie przyjaźń między narodami Polski i Związku Radzieckiego.
Jestem przekonany, że naród Polski odbudowujący z takim powodzeniem swe życie gospodarcze i kulturalne, będzie mógł i dalej kontynuować tę pracę w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.
Marszałek Rokossowski zakończył przemówienie okrzykiem w języku polskim: „Niech żyje niezłomna przyjaźń między narodami Polski i Związku Radzieckiego!“
Długotrwałe owacją zebrani odpo-

wiedzieli na przemówienie Marszałka Rokossowskiego.

Referat szefa Sztabu Gen. gen. Korczyca

Z kolei zabrał głos Szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Korczyca.
„Kiedy 31 lat temu pod Narwą i Pskowem młoda Armia Radziecka zagroziła imperialistom drogę do Piotrogradu, broniła nie tylko stolicy swego kraju przed obcym najazdem — broniła ona serca rewolucji socjalistycznej, ostoi walki wyzwolenych ludu pracującego całego świata.“
„Dla Polski — mówił dalej gen. Korczyca — która od czasu rewolucji październikowej walczyła w jarmie caratu, walka robotników rosyjskich miała od pierwszej chwili rozstrząsające znaczenie.
Obok przywódców SSDKP Feliksa Dzierżyńskiego i Juliana Marchlewskiego tysiące i dziesiątki tysięcy robotników i chłopów polskich stanęło w szeregach rewolucji, w szeregach tworzącej się Armii Radzieckiej.
Dwadzieścia kilka lat później podejmie te tradycje wspólnej walki o Odrodzone Wojsko Polskie.

Pod Lenino i pod Berlinem — przypomina Szef Sztabu Generalnego — na wielkim szlaku walki u boku Armii Radzieckiej żołnierze polscy krwią swą cementowali początek nowej epoki w historii narodu polskiego, epoki, której zawdzięczamy wyzwolenie naszego kraju przez Armię Radziecką.
Któż dziś nie rozumie, że Europa i świat zbawione zostały jedynie dzięki gigantycznym wysiłkom niezwykłej Armii Radzieckiej?
Narody całego świata widzą udział w Armii Radzieckiej silny czynnik zdecydowanie pokojowej polityki rządu radzieckiego i jego spokojnej, poważnej, pełnej poczucia siły, akcji dyplomatycznej, zmierzającej do pokrzyżowania historycznych prób zmontowania bloków wojennych przez imperializm amerykański. I dlatego na całym świecie cieszy się Armia Radziecka miłością ludzi pracy. I dlatego na całym świecie najszersze masy pracujące uważają ją za swoją armię, a jej święto uważają za swoje święto.

Depeza do Generalissimusa Stalina

Wśród długotrwałych oklasków zebrani uchwaliли wysłać depezę po-

witalnych do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina i Ministra Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego Marszałka M. Bułgani-na.

„Przedstawiciele społeczeństwa Warszawy — czytamy m. in. w depe-zy do Generalissimusa Stalina — zebrani na uroczystej akademii do-uczczania 31 rocznicy istnienia bo-łaterskiej niezwykłej Armii Ra-dzieckiej — Armii Wyzwolenielki, Ar-mii Pokoju, przesyłamy Tobie, Jej Twórcy, Organizatorowi, Wychowaw-cy i Wódzowi wyrazy czci, miłości i wdzięczności całego narodu polskie-go, któremu Armia Radziecka przy-niosła wyzwolenie z jarmu hitlerow-skiej niewoli i umożliwiła budowę podstaw nowego sprawiedliwego u-stroju.
Przymierze naszych państw i wy-kute na polach bitew brater-stwo broni Wojska Polskiego i Ar-mii Radzieckiej są gwarancją bez-pieczestwa naszego narodu wobec wszelkich zakusów imperializmu.

Dlatego też cały nasz naród, nasza klasa robotnicza, nasze pracujące chłopstwo i inteligencja, będą zawsze wiernie strzegły niewzruszonego przymierza Polski Ludowej — państwa budującego podstawy socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim — państwem zwycięskiego socjalizmu.
Jesteśmy pewni, że jak w owa-sie wojny pod kierownictwem Two-im Generalissimuse — Armia Ra-dziecka rozbijała faszystowskie hor-dy, tak i dziś wszelkie plany pod-żegaczy wojennych rozbijają się o zwarte szeregi obrońców pokoju, na czele których stoi Związek Ra-dziecki.

Niech żyje niezwykła Armia Radziecka i Jej Wódz Generalissimus Józef Stalin!“

Hymnem narodowym Związku Ra-dzieckiego i hymnem polskim zakoń-żona oficjalną częścią uroczystej aka-demii.

Bogata część artystyczna wypełnił program zespołu Domu Wojska Pol-skiego.

PODNIENIE DOBROBYTU CHŁOPIA celem rządowej polityki rolnej Budżet Min. Rolnictwa na komisji Sejmowej

21 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego rozpatrywała plan rolnictwa i leśnictwa na r. 1949.

Spraważadawca poseł Blinowski (PZPR) podkreślił, iż w trzy lata po wojnie osiągnięliśmy pełną samo-wystarczalność zbożową.
Plan tegoroczny przedstawia się na intensyfikację rolnictwa. Wiąże się z tym wzrost zużycia nawozów sztucznych, powiększony program robót melioracyjnych oraz dążenie do lepszego uzbrojenia technicznego gospodarstw.

Intensywna pomoc Państwa przeznaczyła się do zwiększenia pro-dukcji roślinnej o 12,5 proc. pro-dukcji zwierzęcej zaś o 21 proc. (w stosunku do r. 1948). Stan po-świadcza zwiększenie podniesie się o 10 proc., stan trzody chłownej — o 10 proc.

Na podniesienie produkcji ro-ślinnej przeznaczono się w planie inwestycyjnym 12,3 miliardów zł., czyli dwa razy więcej niż w r. ub. Poseł Blinowski specjalnie akcen-

tuje konieczność zwiększenia towa-rowości produkcji rolnej. Produkcja ta nie może się ograniczać do za-spokajania potrzeb gospodarstw ro-lynych, ale musi gwarantować zaspo-kojenie potrzeb wyżywienia sił za-trudnionych w przemyśle i potrzwy surowcowych rosnącego przemysłu.

Taką produkcję może zapewnić tylko gospodarka wielkoobszarowa, uzbudowana w nowoczesny sprzęt i we wszystkie dziedziny współcze-snej wiedzy rolniczo-technicznej.

Walka o pełną towarowość rolnic-twa polegała za sobą postulat struk-turalnej przebudowy całego rolnic-twa, przejście rolnictwa na gospodar-kę wielkoobszarową, opartą o zasady spółdzielczości. Wyrazem polityki rządowej w tej sprawie jest wstawi-owanie pewnych kwot na popiera-nie spółdzielczości produkcyjnej w planie inwestycyjnym.

Rozmiar tych kwot świadczy, że rząd nie zamierza w r. b. po-djąć szerokość programu rozwoju rolnictwa i leśnictwa — jednak inicjatywa w tym kierunku ze strony chłopów znajduje nie-zbędne poparcie finansowe.
RÓWNOCZESNIE PAŃSTWO BE-DZIE W DALSZYM CIĄGU POPIE-RAŁO GOSPODARSTWA INDY-VIDUALNE. Zwiększenie zainteresowa-nia spółdzielczością produkcyjną i opieka rządu nad rozwojem indy-vidualnych gospodarstw — to dwie akcje, których celem jest PODNIE-SIENIE DOBROBYTU CHŁOPÓW

Uroczyste obchody w kraju w rocznicę Armii Radzieckiej

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o uroczystościach, jakie odbyły się w przeddzień 31-ej rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

W WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIM w szkołach, świetlicach i zakładach pracy odbyły się zebrania, na któ-rych zostały wygłoszone okoliczno-ściowe referaty.

Ogółem odbyło się w dniu 22 bm. na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego około 330 zebrań.

WE WROCŁAWIU ludność złożyła hołd poległym bohaterom Armii Radzieckiej na cmentarzu wojско-wym.

W SZCZECINIE nadzwyczajne po-siedzenie plenarne Miejskiej Rady Narodowej powzięło uchwałę, nada-jąc honorowe obywatelstwo Szczę-cina marszałkowi Rokossowskiemu.

W miastach, wsiach i osiedlach Pomorza Zachodniego zorganizowano capstrzyki.

W BYDGOSZCZY urządzono w Pomorskim Domu Sztuki wystawę darów wykonanych i ofiarowanych dla oddziałów Armii Radzieckiej przez zakłady fabryczne, młodzież szkolną oraz organizacje społeczne

i młodzieżowe wojew. pomorskiego. Dary przekazane będą radzieckim władzom wojskowym przez specja-lną delegację.

W POZNANIU odbyło się posie-dzenie Miejskiej Rady Narodowej. Uchwalono wniosek przemianowa-nia jednej z ulic na ul. Marszałka Rokossowskiego.

W KRAKOWIE w godzinach wie-czornych na grobie Żołnierzy Ra-dzieckich złożono wieńce.

W WARSZAWIE odbyła się uro-czyście akademii zorganizowana przez NKW PSL.

Rozkaz Marszałka Żymierskiego

W 31 rocznicę powstania Armii Ra-dzieckiej, Marszałek Żymierski wydał rozkaz, w którym m. in. czytamy:
„Obchodzimy 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej, Armii pokoju, o-broncy postępu i wolności narodów.

Odrodzone Wojsko Polskie łączy z bohaterką Armią Radziecką braterstwo broni, oparte na głębokich podstawach ideologicznych, scenen-towane krwią, przelaną na szlaku bojowym od Lenina do Berlina.

Polska Ludowa zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu i jego siłom zbroj-nym wyzwolenie od jarmu hitlerow-skiego, niepodległość ojczyzny z granicami na Odrze i Nysie i możli-wość budowania lepszego jutra na-szego kraju, ustroju sprawiedliwości społecznej. Tylko dzięki pomocy Ar-mii Radzieckiej mogliśmy zbudować nowe Odrodzone Wojsko Polskie, str-żące masom pracującym.

Dziś bogaty dorobek doświadcze-nia i osiągnięcia braterskiej Armii kraju socjalizmu SA DLA NAS WZO-REM w naszej pracy wyszkoleniowej. Będziemy jak najserzej korzy-stać z tych wzorców, podwyższając nieustannie siłę i wartość bojową Wojska Polskiego. Będziemy nie-ustannie wzmacniać i pogłębiać brater-stwo broni łączące nas z wielką Ar-mią Radziecką.“

Zeznania świadków w procesie bandy NSZ

W piątym dniu procesu ks. Fer-taka i współoskarżonych Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie prze-słuchiwał pozostałych świadków, którzy przedstawili dalsze krwawe wyczyny bandy NSZ a także podali dodatkowe szczegóły, rzucające świa-łło na mało mającą wspólnego z duszpasterstwem działalność ks. Fer-taka.
Sąd przerwał rozprawę do 24 b. m. kiedy przemawiać będą prokuratorzy i obrońcy.

Polityka dyskryminacji stosowana przez USA utrudnia współpracę gospodarczą w Europie Wyniki konferencji genewskiej

GENEWA (PAP). W dniach od 14 pierwsza sesja komitetu do rozwoju ska Komisję Gospodarczą ONZ. Zada-ków, których zastosowanie umożliwi-łoby współpracę gospodarczą między kra-

do 20 bm. odbyła się w Genewie handlu, wyłonionej przez Europej-ski komitetu było rozpatrzenie środ-łaby rozwój wymiany handlowej i jami europejskimi.

Delegaci Związku Radzieckiego i kra-jów demokracji ludowej zajęli stano-wisko, że rozwój handlu między kra-jami europejskimi winien być oparty na zasadzie wzajemnych korzyści o-rac poszanowania niezawisłości i su-werenności państwowej poszczególnych krajów.

Proponowali oni, aby komitet zba-dał możliwości zwiększenia pro-dukcji przemysłowej w krajach Eu-ropy, jako nieodzownego warunku rozwoju handlu i zmniejszenia za-leżności szeregu krajów europejskich od krajów pozaeuropejskich, a w pierwszym rzędzie od St. Zjed-noczonych.

Przedstawiciele St. Zjednoczonych wszelkimi sposobami przeciwdziałali podejmowaniu uchwał które by sprzy-jały rozwojowi współpracy gospodar-czej między krajami europejskimi i przeciwdziałali Europie Wschodniej — Europie Zachodniej, uciekając się do metod nacisku gospodarczego i po-gróżek.

Tym niemniej, przedstawiciele krajów Europy Zach. wyłamywali się często spod dyktanda amerykań-skiego, wykazując znaczne większe, niż poprzednio, zainteresowanie sprawą rozszerzenia międzyeuropej-skiej wymiany handlowej i akcep-tując ideę w tym kierunku propo-zycje delegatów Europy Wsch.

Powzwyż stan rzeczy spowodował, że wbrew opozycji delegatów amery-kańskich na konferencji genewskiej POWZIĘTO SZEREG POSTA-NOWIEŃ SPRZYJAJĄCYCH ROZ-WOJOWI HANDLU MIĘDZY KRA-JAMI EUROPY.

Pierwszym tego rodzaju postano-wieniem była rezolucja, zalecająca oparcie wymiany handlowej w ra-mach umów dwustronnych na zasa-dzie korzyści wzajemnych, równo-ści praw i poszanowania suweren-ności uczestników porozumienia.

Drugą uchwałą komitetu było przy-jęcie wniosku radzieckiego, zalecają-cego sekretariatowi Europejskiej Kom-isy Gospodarczej zbadanie możliwości wykorzystania waluty krajów euro-pejskich dla rozrachunków z tytułu handlu zagranicznego, co uniemożli-łoby te kraje od dolara i złota.

Jednym z głównych punktów po-rządku dziennego była sprawa dysku-sji mianacji krajów Europy Wsch. w dzie dzinie handlu zagranicznego, stoso-wana na żądanie St. Zjednoczonych.

Delegaci ZSRR i krajów demokra-cji ludowej m. in. również przedsta-wiciele polski — dr Łychowski, pod-kreślali, że tego rodzaju polityka odbi-ja się z konieczności ujemnie na roz-woju stosunków handlowych między krajami europejskimi.

W toku dyskusji przedstawiciele Danii, Szwecji i Anglii zmuszeni byli przyznać, że dyskryminacja ta-

ka ze strony USA istnieje, że utrud-nia ona rozwój stosunków handlo-wych między krajami europejskimi i że postada charakter wyłącznie polityczny.

Patriota grecki skazany na śmierć apeluje do narodów anglosaskich

PARYŻ (PAP) Poseł komunistyczny i wydawca „Humanite“ Cachin otrzymał list napisany w wiesieniu przez Manolisa Glezosa, wielkiego patriotę greckiego, skazanego przez rząd ateński na karę śmierci. Glezos wstawił się w czasie okupacji zerwa-niem flagi hitlerowskiej z Akro-polu.

W liście tym Glezos pisał m. in.: „Ostatnio stanąłem po raz siódmy przed sądem wojennym za to, że usiłowałem zbiec przed prześladowa-niami faszystów. Dotychczas byłem trzykrotnie skazany przez wojskowe trybunały: niemiecki, włoski i grecki. Na rozkaz samego Hitlera skazano mnie na karę śmierci. Obecnie oczek-uję egzekucji na mocy wyroku greckiego sądu faszystowskiego.

W rodzinie mojej — pisze Gle-

zos — było dwóch braci, z których jednego Niemcy zamordowali w 1949 r. Dziś znajduję się w szponach faszystów, oczekując wykonania na mnie wyroku śmierci. Zastanawiam się czy narody anglosaskie i świat cywilizowany wiedzą o tych rzeczach. Jeżeli nie, proszę Was drogi Towarzystwo o powiadomienie ich o tym.“

Żyćcie sportowe

Zakopane w słońcu i śniegu czeka tylko na Norwegów (Od specjalnego wysłannika)

Zakopane żyje w oczekiwaniu na rozpoczęcie międzynarodowych zawo-dów narciarskich o „Puchar Tatry“. Miasto jest obwieszone barwnymi plakatami, podającymi szczegóły pro-gramu tej imprezy, a na ul. Kościusz-ki wznosi się brama powitalna. Na-pływ gości jest tak duży, że nie łá-wo o kwatery.

Pogoda dotychczas dobra. Tempera-tura jest jednak wysoka (do 20°), tak-żę miejscami na zboczach gór pokry-tych śniegiem, widnieją już skały. O-ile jednak deszcz nie zacznie padać, zawody odbędą się zgodnie z progra-mem. Możliwe jest, że trasy poszcze-gólnych konkurencji będą zmienione

i przeniesione na wyższe zbocza gór-skie.
22 bm. zawodnicy trenowali na skoczni. St. Marusz skoczył 83,5 m., Kula 80 m., natomiast Węgrzy i Ru-muni mieli skoki w granicach od 50 do 60 m. Toteż zawodnicy nasi nie widzą w nich poważnych konkuren-tów. Walka o pierwszeństwo rozegra się między Norwegami, Polakami i Czechami. Czesi zjechali bardzo lic-znie. Ekipa ich liczy około 100 osób i w konkurencjach drużynowych bę-dzie b. groźna.

Wiceprezes PZN — Boniecki dokonał losowania numerów starto-wych zawodników w poszczególnych konkurencjach.

Organizacja zawodów sprawna; u-danie się imprezy zależy tylko od po-gody.

W. Korycki

Udany rewanż Polska zwycięża Węgry 10:6

Rozegrane w Poznaniu drugie spo-tkanie bokserskie między juniorami Polski i Węgier przyniosło nam zwy-cięstwo w stosunku 10:6.

Wyniki poszczególnych spotkań: Liedtke pokonał na punkty Szarkę (W). Brzóska przegrał na punkty z bojowym Nemessem. Kruza zdobył punkty walkowerem dla braku prze-ciwnika. Szasz bowiem nie mógł sta-nąć do walki z nim, mając rozciętą brew na pierwszym meczu; Kudacki

Akademicy Pragi—AZS Warszawa 16:14 (6:6) w piłce koszykowej

Rozegrany w Warszawie mecz ko-szykówki między reprezentacją Aka-demicką Pragi a AZS Warszawa przy-niósł nikt i z trudem wygrane zwycięstwo gości w stosunku 16:14 (6:6). AZS miał dobry dzień; mimo, iż wystąpił do walki bez Bartosiewi-cza był drużyną równorzędną.
Do 10 minut AZS prowadził 8:0, później dwaj dwumetrowcy Reieho i Skeryk wzięli inicjatywę w swe ręce i wyrównali. Po przerwie AZS jesz-cze raz prowadził 11:10 by dać się wyprzedzić na finiszu.

Kosze zdobyli: dla AZS Popławski M. 5, Popławski Z. 2, Popielek 4, Wi-czeński 1, Olesiewicz 2; dla Pragi Ma-ly 2, Skeryk 4, Reicho 3, Suchodor 3, Vondrasek 4.

Z AZS całą drużyną zasłużyła na pochwały, u gości wybijali się Rei-cho i Suchodor.

Najładniejszą walkę stoczył Liedt-ke z Szarką.

Prof. Władysław Semkowicz

W Krakowie zmarł, przeżywszy lat 62, prof. dr Władysław Semkowicz, członek PAU i wielu towarzysz naukowych krajowych i zagranicznych, profesor U. J.
Zmarły był wybitnym historykiem, który wielkie zasługi położył w dzie-dzinie geografii historycznej. M. in. zorganizował na pracę nad atlasem historycznym Polski.

100 DZIAŁACZY DEMOKRATYCZNYCH W WIEŻNIENIACH

DELHI. W toku akcji „kierowanej“ przez indyjską „Pravda“ w sprawie zwolnienia 100 więźniów politycznych, rząd indyjski utrzo-mał do uwolnienia przeszło 1500 osób.

WARSZAWA JAKO NAWOZ

LONDYN. Rolnicy brytyjscy z braku mo-żliwości zbytu produk-tów rolnych, przede-wszystkiem warzyw, uży-wają ich w coraz szer-szym zakresie jako na-wozów. W hrabstwach Suffolke i Norfolk w cią-gu ostatniego tygodnia zużytkowano w ten spo-sób aż 1 milion fun-tów szat.

SUKCESY KOMUNISTÓW WE FRANCJI

PARYŻ. W uzupełnia-jących wyborach sam-rządowych w dep. Oise w Monteville zwyciężył kandydat Komunistycz-ny, zdobywając 80 proc. głosów. W Rochy-Combe do rady miejskiej wszedł przedstawiciel partii ko-munistycznej. Liczba gło-sów, oddanych na par-

STRONG WYDALONA Z ZSRR

MOSKWA. Dziennikarka amerykańska An-na Strong, aresztowana niedawno przez władze radzieckie pod zarzutem szpiegostwa, została wy-dalona z ZSRR.

NOWY ZRIÓR PRZEKŁADÓW MICKIEWICZA

MOSKWA. Nakładem wydawnictwa „Pravda“ ukazał się 150 tys. egzemplarzy nowy zbiór wybranych utworów Mickiewicza. Zbiór za-wiera: ballady, sonety, bajki, fragmenty z „Konradem Wallenrodem“, z „Dziadów“ i „Panu Ta-deuszowi“.

PIĘĆ WYROKÓW ŚMIERCI W GRECJI

ATENY. Sąd wojen-ny w Trypolisie skazał na śmierć 5 patriotów, w tym 3 kobiety, oskar-żonych o udzielenie pomocy armii demokratycznej.

ZBRODNIARZ WOJENNY GEN. ROATTA UNIEWOLNIONY

RZYM. Wojskowy try-

PEŁNOMOCCNIOTWA DLA TRUMANA

WASZYNGTON. Se-nat St. Zjednoczonych aprobował projekt usta-wy przyjęty już przez Izbę Reprezentantów o przedłużeniu do 30-go czerwca 1951 r. pełno-mocnictw dla prezyden-ta „Trumana“, dotyczą-cych kontroli nad eks-portem. Pełnomocnictwa te stanowią część tzw. programu stabilizacji.

KAPITAŁ USA „ODZYSKUJE“ MIENIE

BERLIN. Amerykań-ski zarząd wojskowy w Niemczech zwrócił kon-cernowi amerykańskiemu „General Motors“ cały jego majątek na-terytoryum Zach. Nie-miec.

Przez sport do zdrowia

Ponad pół miliarda złotych wyniosą tegoroczne kredyty na bieżące potrzeby rolnictwa w województwie olsztyńskim

W DZIAŁE ROLNICTWA URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO OTRZYMANO WIADOMOŚĆ O PRYZNANIU NASZEMU WOJEWÓDZTWU PRZEZ WŁADZE CENTRALNE NASTĘPUJĄCYCH KREDYTÓW NA TEGOROCZNE BIEŻĄCE POTRZEBY ROLNICTWA.

Kredyty skarbowe w związku z akcją przebudowy ustroju rolnego wyniosą ponad 106 milionów złotych, które są przeznaczone na regulację gospodarstw rolnych w r. b. na obszarze 150.960 ha, na sporządzenie planów zagospodarowania i na zakończenie prac regulacyjnych podjętych w r. ubiegłym.

Ponadto na prace przy oszacowaniu 3.500 gospodarstw przeznaczają się 1.225.000 zł, na regulację 2.980 hipotek — 364.000 zł i na urządzenie 15 km dróg polnych, oraz 30 ha terenów użyteczności publicznej — 588.000 zł, co łącznie z sumą 106 mil. zł czyni łącznie 108.240.000 zł.

Ośrodki oświaty rolniczej otrzymają kredyt skarbowy na zakup

prosiat w ramach akcji „H” — 6 mil. zł.

PNAD 228 MILIONÓW NA MELIORACJE

Na melioracje przyznano w tym roku naszym województwu następujące kredyty skarbowe: na melioracje w związku z przebudową ustroju rolnego — 20 mil. zł i na inne melioracje, niezależne od przebudowy ustroju rolnego — 20 mil. zł, na regulację rzek 10 mil. zł, na obwałowania — 2 mil. zł, na zaopatrzenie osiedli wiejskich w wodę — 4 mil. zł, na zagospodarowanie łąk i pastwisk zmeliorowanych — 9 mil. zł, na dokonanie pomiarów i projektów — 8 mil. zł, na odwodnienie Żuław — 85 mil. zł, na budownictwo melioracyjnych urządzeń technicznych — 4 mil. zł, na obwałowanie i konserwację rowów i rzek — 26.680.000 zł.

Do sum powyższych dochodzi jeszcze wartość szwarunku, którą czyni niki miejscowej administracji rolnej obliczają na 40 mil. zł. Razem więc wartość inwestycji w tym dziale rolnictwa wyniesie w tym roku 228.680.000 zł.

NA AKCJE SIEWNA I NA AKCJE „H”

Wiosenna akcja siewna finansowana będzie z kredytów bankowych. Pożyczki z tego tytułu udzielane będą rolnikom na skrypty dłużne. Na orkę i ziarno siewne otrzyma województwo 105 mil. zł i na nawozy sztuczne 16 mil. zł — razem 121 mil. zł. Pierwszy z tych dwóch kredytów

został już podzielony pomiędzy powiaty.

Walka ze szkodnikami w dziale ochrony roślin subwencjonowana będzie z kredytów państwowych, które już przyznane zostały na I kwartał tego roku w sumie 3 mil. zł.

Ośrodki maszynowe na remont traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, otrzymają z kredytów bankowych — 15 mil. zł.

Przyznano ponadto naszemu województwu pierwszą transzę kredytów na akcje „H”. Wynosi ona: na zakup rozplodników i macior zarodkowych, oraz na budowę silosów, gnojowni itp. — z kredytów skarbowych 35 mil. zł i z bankowych 7 mil. zł — razem 42 mil. zł.

Wszystkie wymienione przez nas kredyty inwestycyjne na tegoroczne potrzeby rolnictwa w woj. olsztyńskim wynoszą łącznie 523.920.000 zł.

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

miejskiego pozycja, przeznaczona na utrzymanie szkoły jest stosunkowo szczupła, co do czasu jej ewent. przejęcia przez Państwo zmusza władze szkolne do nieznacznego podniesienia czesnego, które obecnie będzie wynosiło 1000 zł zamiast dotychczasowych 600 zł.

Zaznaczyć wszakże trzeba, że opłata w szkole olsztyńskiej była do tychczas najniższą w Kraju. W innych szkołach tego typu czesne waha się od 1500 do 2000 zł. (n)

Należy jednak w ramach budżetu

Jedną dniówkę swojej pracy ofiarowują pracownicy SPB na odbudowę Domu Młodzieży

Donosiliśmy przed paroma dniami o zgłoszeniu się kilkunastu architektów, którzy ofiarowali bezinteresownie swą pracę nad projektem Domu Młodzieży w Olsztynie.

Obecnie mamy nowy dowód, że akcja budowy centralnego ośrodka szkolenia i pracy społecznej naszej młodzieży spotyka się z dużym oddźwiękiem wśród szerokiego rzeszy społeczeństwa Warmii i Mazur.

Ostatnio z inicjatywą dalszej pomocy wystąpił olsztyński oddział Spół. Przedsiębiorstwa Budowlanego, którego pracownicy uchwalili specjalną rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Z okazji rocznicy powstania Armii Czerwonej pracownicy SPB oddział w Olsztynie, rozumiejąc doniosłe znaczenie wychowania młodzieży Polski Ludowej i chcąc przyczynić się do odbudowy domu ZMP, który będzie krzewieniem zasad demokratycznych, postanawiają przedłożyć...”

Pomoc Zimowa

TO NIE FILANTROPIA
TO OBOWIĄZEK

kazać na ten cel jedną dniówkę pracy i wzywać Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Olsztynie do podjęcia podobnej akcji”.

Niewątpliwie P.P.B. ze swojej strony wezwie do podjęcia wysiłku przez S.P.B. hasła inne przedsiębiorstwa, tworząc w ten sposób dalsze ogniska tego szlachetnego tańca ofiarności, (czo).

Rewia przygotowań do tegorocznej akcji siewnej

Wczorajsza konferencja w Olsztynie przedwodniczących powiatowych rad narodowych była niejaką generalną rewia przygotowań do tegorocznej wiosennej kampanii na roli.

Szczegółowe sprawozdanie z obrad tej doniosłej dla naszego terenu konferencji zamieścimy w numerze jutrzejszym. (l)

W niedzielę inauguracja Roku Chopinowskiego

Przygotowania do uroczystej inauguracji Roku Chopinowskiego w Olsztynie są w pełnym toku.

W niedzielę dn. 27 b. m. rozpocznie nasze lokalne uroczystości poranne, na którym znany chopinista, prof. J. Smidowicz, wykona szereg utworów Chopina. Recital ma poprzedzić krótka prelekcja.

Równocześnie komitet wojewódzki rozpracowuje przy pomocy olsztyńskiej placówki „ARTOS” plany akcji na okres najbliższy, zapowiadając przede wszystkim wielki koncert chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki. (n)

Rady terenowe pamiętają o ORMO

Ze wszystkich powiatów naszego województwa nadchodzi wiadomość, że terenowe rady narodowe na ostatnich swych posiedzeniach uczciły trzecią rocznicę powstania ORMO.

Powiatowe rady narodowe w Nidzicy, Braniewie, Lidzbarku, Pasleku, Olsztynie, Iławie, Górowie i w innych powiatach zrekwirowały dla ostatniego posiedzenia przeznaczając je na akcje kulturalne i oświatowe. (s.t.)

Zarybiamy nasze jeziora narybkiem sielawy, siei, sandacza i innych gatunków

Mazurskie Tow. Rybackie uruchomiło na terenie naszego województwa 4 wylegarnie ryb. Znajdują się one w Szwardach, Mikolajkach, Giżycku i Węgorzewie. Niebawem zaroi się w nich od

milionów małych rybek, które wylegna się z ikry, uzyskanej w naszych jeziorach z ostatniego tarła. Do wylegarni tych wrzucano 45 milionów żaren ikry sielawy i 6,5 mil. szt. ikry siei. Wyłęg nastąpi w marcu.

Jednocześnie do jezior wpuszczono 44 milionów sztuk sielawy, 3,2 mil. szt. siei, 5 mil. szt. szczupaka, 1 mil. szt. sandacza oraz 500 kg. zarybku siei. (l)

Ketrzyn przejmie dalsze nieruchomości

Budynki i place położone przy ul. Stalina Nr. 9, 11, 13, 15, przy ul. Asnyka 10, 12 i parcele budowlane przy drodze do Barcian w Ketrzynie do niedawna administrowane przez Wojewódzki Związek Samorządowy, obecnie — jak się dowiadujemy — zgodnie z uchwałą OWRN zostały przekazane na własność gminie miasta Ketrzyna. (t.s.)

Czy wieś Dąbrówka będzie miała sołtysa

Wieś Dąbrówka w gminie Dźwierzuty, pow. szczecińskiego, jest włączona do odległej o 5 km gromady Olszewka. Ponieważ odległość ta naraża na wielki niedogodności dla ludności Dąbrówki, wszczęto starania o podniesienie wsi do godności gromady. (st.)

44 mieszkania przy ul. Kromera budowane przez SBW będą gotowe w marcu

Prowadzona na zlecenie olsztyńskich władz miejskich przez SBW budowa mieszkań na poddaszu budynków pokoszarowych przy ul. Kromera, mimo opóźnienia, posuwa się naprzód. Roboty te mają być zakończone ostatecznie do dnia 7 marca.

SBW, której powierzono budowę tyłu mieszkań, ile będzie można osiągnąć, przystąpiła do pracy na szeroka skalę. Po zakończeniu robót miasto otrzyma 44 nowe mieszkania — jedno-, dwu- i trzykondygnacyjne — ogółem 91 izb.

Ogólny koszt budowy tych mieszkań, zaakceptowany przez Zarząd Nieruchomości Miejskich, wyniesie około 5,5 mil. zł. Mieszkania otrzymają oświetlenie elektryczne i żelazne piekły. Doprowadzenie wody jest na razie niemożliwe, gdyż przewody główne wodociągów w obrębie posesji wymagają gruntownej naprawy. (b)

Braniewo zlikwiduje odłogi

Mimo znacznego już zaludnienia powiatu braniewskiego dotychczas na jego terenie znajdowało się jeszcze 26.400 ha odłogów. Są to głównie gospodarstwa dotychczas niezajęte, a przygotowane już do zasiedlenia.

Powiatowe władze samorządowe przy udziale czynnika społecznego i politycznego opracowały już szereg planów likwidacji tych odłogów. (t.s.)

WIECZÓR ZW. BOJOWNIKÓW

W sobotę 26 bm. o godz. 18 w lokalu Zw. Bojowników z faszystami przy ul. Partyzantów 83, odbędzie się z okazji 31szej rocznicy powstania Armii Radzieckiej wieczór towarzyski dla członków Związku, na którym zostanie wygłoszony oświadczenie w referat. Po części oficjalnej odbędzie się wspólna herbata. (t)

CIEMNOŚCI NA PLACU ROOSEVELTA

Czytelnicy nasi zwracają uwagę na ciemności, które zalegają

nie tylko ul. Osińskiego, lecz i rozległy plac Roosevelta. Dwie duże lampy, umieszczone w środku placu, bardzo często gasną. (n)

Z POGOTOWIA

Grypa „szaleje” w Olsztynie. Personel pogotowia lekarskiego załogi jest prawie wyłącznie wypadkami z chorowanymi na grype, których wczoraj zanotowano ponad 30-ci. (an)

MOŻNA OBEJRZEĆ BUDŻET

Od ub. poniedziałku do soboty 26 bm. włączanie w wydzielone finansowym Zarządu Miejskiego, wyłożony jest

Rosną szeregi Ligi Lotniczej na terenie Warmii i Mazur

W lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mazurskiej 1 w Olsztynie odbyło się pod przewodnictwem mgr A. Gozdawy-Reutta walne zebranie członków Ligi Lotniczej, poświęcone omówieniu dotychczasowych osiągnięć oraz wytycznym planu pracy na rok bieżący. Dokonano również wyborów nowego zarządu.

W okresie sprawozdawczym liczba członków L.L. wzrosła — jak się dowiadujemy o przeszło 5 tysięcy i wynosi obecnie przeszło 7 tysięcy. Ten wielki stosunkowo wzrost liczby spowodowany został rozwi-

nięciem sieci placówek terenowych w całym województwie.

Wzrosła również liczba członków w samym Olsztynie, gdzie zorganizowano już ponad 20 kół przy wszystkich większych instytucjach, urzędach i szkołach. Akcja ta trwa w dalszym ciągu i rozwija się pomyślnie.

Plany Ligi Lotniczej na rok bieżący, przewidują m. in. zorganizowanie wzorowych ośrodków szkolnictwa modelarskiego w Bartoszewicach, Szczepinie, Ostródzie i Olsztynie, oraz okręgowej składnicy modelarskiej w Olsztynie. Również akcja szkolenia teoretycznego kandydatów na przyszłych pilotów szybowcowych i motorowych ma być rozwinięta.

W ramach tej akcji, po zakończeniu trwającego obecnie kursu teoretycznego I-stopnia, zorganizowane zostaną dalsze II i III stopnia.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru członków nowego zarządu, którego prezydium ukonstytuuje się w najbliższym czasie na specjalnym posiedzeniu. (czo)

Znikają niebezpieczne ruiny ale wiatr nadal zagraża wielu obiektom

Dzięki 10 milionom zł t.zw. kredytu interwencyjnego, otrzymanego przez miasto na zwiększenie stanu zatrudnienia w okresie zimy, a przeznaczanego na odgruzowanie, z ulic Olsztyna znikają coraz więcej niebezpiecznych, groźących każdej chwili zawaleniem ruin wypalonych kamienic.

Akcja ta szybko posuwa się na przód. Mimo to wczoraj wiatr spowodował niebezpieczeństwo zawalenia się w porę nie zburzonego komina fabrycznego w obrębie posesji przy ul. Warszawskiej 34.

Zburzenie tego komina liczącego 25 m wysokości nie przedstawia się jednakże tak łatwo. Komin bowiem znajduje się wewnątrz czworoboku

mieszkalnego domu.

Aby nie uszkodzić zamieszkałego domu należy zbudować na dziedzińcu wokół komina rusztowanie i dopiero wówczas przystąpić do rozbioru.

Specjalna szkoła w Szczytnie

umuzycznia naszą młodzież robotniczą i chłopską

Blaski i cienie nowej uczełni

(OD NASZEGO SPECJALNEGO WYŚLANNIKA)

Szkoła umuzyczniająca w Szczytnie, działająca dotychczas przy Liceum Warmińskim - Mazurskim, rozporządzeniem Min. Kultury i Sztuki została z dniem 1 stycznia upaństwowiona, stając się jedną na terenie naszego województwa placówką, której zadaniem jest prowadzenie i propagowanie akcji umuzyczniającej wśród szerokich mas robotniczo - chłopskich.

Kiedy odwiedzamy szkołę z poszczególnych klas dobiegają nas od głosy pilnie ćwiczących lekcji. Dyrektor szkoły, prof. Jerzy de Gache, jest wyraźnie zadowolony zainteresowaniem prasy. To samo zadowolenie maluje się na twarzach personelu nauczycielskiego, w skład którego wchodzi: artystka śpiewaczka b. opery krakowskiej i lwowskiej p. Krystyna Manastyrska (prof. klasy śpiewu i fortepianu), p. St. Poniecka z Katowic (prof. klasy fortepianu), i p. St. Oborski (Klasa skrzypiec i akordeonu).

Wszyscy cieszą się, z pewną nawet dozą zdumienia, że ktoś z „wojewódzkiej stolicy” zainteresował się ich szkołą i ich pracą. To też chętnie dzielą się z nami osiągnięciami już wynikami.

PIONIERSKA PLACÓWKA

Prace rozpoczęła szkoła w warunkach zdawałoby się, przekreślających z góry ambitne zamiary. Brak było lokalu, mieszkań dla wykładowców i... przede wszystkim in-

strumentów. Dziś, mimo że pokonało dopiero część przeszkód, praca idzie „pełną parą”.

Szkoła posiada już 5 klas: fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, instrumentów dętych i akordeonu. Z chwilą rozpoczęcia zapisów zgłosiło się ponad 150 chętnych. Niestety, wobec wspomnianych w wstępie trudności, w obecnych warunkach, szkoła może zapewnić naukę tylko dla 100 uczniów. Czterdziestu procent tych szczęśliwców, którzy mogą z nauki korzystać — to młodzież robotnicza, rekrutująca się z rodzin pracowników państw. fabryk i wyrobów drzewnych, browaru i roszarni inu. Jest również kilkunastu uczniów miejscowego pochodzenia, w tym kilku dojeżdżających z pobliskich miejscowości.

Normalna opłata w szkole wynosi 300 zł. miesięcznie. Członkowie związków zawodowych płać 200 zł. Dwunastu uczniów, dzieci robotniczych i chłopskich, zwolniono od opłat całkowicie.

Ponadto w ramach miesięcznej do-

tacji 20.000 zł, przyznanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, rada pedagogiczna w porozumieniu z czynnikami społecznymi przyznaje trzynaście stypendiów w wysokości od 4 do 1 tys. zł. miesięcznie.

BLASKI I CIENIE

Są jednak liczne bolączki, hamujące niewątpliwie już rozwój tej pożytecznej placówki. Do najważniejszych z nich należy brak odpowiedniego pomieszczenia dla personelu nauczycielskiego, który do dziś zmieszany jest nocować w salach szkolnych mimo, że już od dawna „Życie” sygnalizowało o tym i alarmowało czynniki lokalne.

Brak również niezbędnych przedmiotów fortepianów, które mimo przyznania ich przez Ministerstwo znajdują się nadal w domach prywatnych.

Brak mieszkań dla nauczycieli uniemożliwia też uzupełnienie personelu, chociaż wakuje dwa dalsze etaty.

AKCJA POZA SZKOŁĄ

Szkoła szczytniejsza, mając na celu podniesienie poziomu kultury muzycznej wśród najszerszych mas robotniczych i chłopskich, prowadzi akcję bezpłatnych audycji muzycznych w zakładach robotniczych. Dotychczas odbyły się trzy takie koncerty (w Szczytnie i w Ketrzynie), gorąco przyjęte przez robotniczą widownię. Niezależnie od tego szkoła podjęła się również bezpłatnego szkolenia chórów robotniczych.

Akcja ta jednak, aby spełniła na leżycie swoje zadania i miała charakter masowy, musi być należycie zorganizowana również od strony czynnika społecznego, a przede wszystkim związków zawodowych i rad zakładowych. (ada)

Dzień Elbląga

Uroczystości święta ORMO

(Od naszego korespondenta)

21 bm. obchodzili Elbląg święto ORMO. W dniu tym odbyła się uroczysta akademicka, a w godzinach wieczornych capstrzyk, w którym wzięli udział delegacje wszystkich organizacji politycznych, społecznych i zawodowych wraz ze sztansem. Capstrzyk zakończył się złożeniem wieńców pod Pomnikiem Poległych. (mx)

WYBORY U SAMORZĄDOWCÓW

W dniu 20 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych. Po sprawozdaniu Zarządu z rocznej działalności dokonano wyboru nowych władz związku, w składzie następujących: przewodniczący Stanisław Dwornik, I wiceprze-

wodniczący — Halina Kotłowska, II wiceprzewodniczącą — Jerzy Richtig, sekretarz — Bolesław Strach i skarbnik — Zygmunt Weyna.

Na zebraniu byli obecni delegaci Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego Związku, oraz przedstawiciele miejscowych władz samorządowych. Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych w Elblągu liczył obecnie około 1200 osób. (mx)

„MUZYKA NA ULICY”

Jednym w Elblągu zespół amatorski Związku b. Więźniów Politycznych wystąpił w dniu 24 i 27 bm. z premiera komedii muzycznej p. t. „Muzyka na ulicy”.

Bedzie to trzecia z rzędu premiera wystawiona przez ten zespół w ostatnim okresie. (mx)

CO I GDZIE

W OLSZTYNIE

TEATR IM. ST. JARACZA

„Srebrna szkatułka” godz. 19.30.

KINO „POLONIA”

„Trzeci szturm” prod. radz. godz. 16.00, 18.30 i 21.00. Dozw. od 8 lat.

KINO „MAZUR”

„Skarb” prod. polskiej, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Dozw. od 10 lat.

MUZEUM NA ZAMKU

Czynne codziennie oprócz poniedziałków o godz. 10—14.

Wystawa dzieł J. Pankiewicza otwarta codziennie oprócz poniedziałków o godz. 10—14 i 16—18.

APTEKA DZURNIA

„Pod Kopernikiem”, Stalina 34.

POGOTOWIE LEKARSKIE Ub. Społ. (Partyzantów 30) czynne w godz. 17—7, w niedzielę i święta godz. 12—16, 20—7. Tel. 21-21. STRAŻ POŻARNA, tel. 22-22.

W ELBLĄGU

Kina: „Bałtyk” — Wielkie nadzieje, „Mars” — Timur i jego drużyna. Straż pożarna — tel. 6. Pogotowie Ub. Społ. (Bieleńska 18) czynne w godz. 20—8, tel. 49.

W WOJEWÓDZTWIE

Bartoszyce „Bajka” — Offlag

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Zarząd Miejski w Olsztynie zawiadamia, że Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej Nr 301/48 z dnia 27. IV. 1948 r., na podstawie art. 33 dekr. p. K. W. N. z dnia 23. XI. 1948 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 74), oraz art. 61 i 68 prawa przemysłowego w brzmieniu ustawy z dnia 10. III. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 350) i art. 10, p. 3 dekr. z dnia 20. III. 1946 r., o finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 129), został wprowadzony w życie regulamin targów w m. Olsztynie. Regulamin można przeglądać w sekretariacie Zarządu Miejskiego, pokój Nr 66 w godzinach urzędowych, oraz w I Hali Targowej przy ul. Kościuszki, w miejscu przeznaczonym dla ogłoszeń. 421

II OGŁOSZENIE O LIKWIDACJI

Podaję do wiadomości otwarcie postępowania likwidacyjnego Spółki Mazurskie Zrzeszenie Chemiczne S-ka z ogr. odp. w Olsztynie zarejestr. pod Nr RHE 3 w Sądzie Okręgowym w Olsztynie i wzywam wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności w biurze likwidacyjnym Olsztyn, Stalina 24 (przy fabryce octu) w terminie 3 miesięcy od daty 3-go ogłoszenia tj. 15 marca 1949 r. (284-2)

Likwidator

Polskie Zakłady Żywnościowe

w Olsztynie

poszukują

DWIE

RUTYNOWANE MASZYNISTKI

Zgłaszacze należą do Wydziału

Personalnego ul. Bałtycka 1 b. 415-1

Nr 3

OSTATNI BAL Centralny Związek Zawodowy Metalowców, urządz. 26 lutego ostatni bal karnawałowy w Domu Kultury Robotniczej. Wejście ściśle za zaproszeniami, które są jednocześnie biletem wstępu. Zaproszenia otrzymać można w Sekretariacie Związku Metalowców, ul. 1-go Maja 18. Dochód na fundację szpitalu. 419

KUPIE bibliotekę w dobrym stanie. Wiadomość: Stalina 28 m. 4. Telefon 21-20. 418-1

„CENTROSAN”

CENTRALA HANDLOWA

FARMACEUTYCZNO-SANITARNĄ

W OLSZTYNIE — KORTOWO

poszukuje natychmiast:

Kierownika Oddziału Finansowego,

Kierownika Sekcji Administracyjnej,

Referenta Handlowego.

Warunki do omówienia na miejscu. 420

POTRZEBNA starsza samotna kobieta do gospodarstwa. Wiadomość w Administracji „Życia Olsztyńskiego”. 418

WSPÓLNIK do mechanicznego zakładu przemysłu drzewnego poszukiwany. Zgłoszenia: Szczytno, Niepodległości 2. 423

SPRZEDAM meble opłacone w OUL Olsztyn, Działowska 12 m. 4. 432

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKO Sokołowo na nazwisko Wróbel Stanisław, syn Teofila, urodz. 1920 r., zam. w Bandels, pow. Górowo Hańwieckie. 417-2

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiona pieczęć „Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska z odp. udziałami w Muszakach, pocz. Jagarzewo, pow. Nidzica”. 423

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Giżycko — Hejn Marta. 424

SPORT W ARMII I MAZUR

Sport wiejski województwa olsztyńskiego na nowych drogach rozwojowych

Zadania i cele Woj. Rady

Wojewódzka Rada Sportu Wiejskiego w Olsztynie, o której inauguracyjnym posiedzeniu pisaliśmy wczoraj, postawiła sobie wiele zadań do wykonania w tym roku, chcąc jak najszybciej pchnąć życie sportowe wsi warmińsko - mazurskiej na drogę wspaniałego rozwoju.

Jakie znaczenie ma umasowienie na wsi sportu, ściśle związane z wynikającym z naszych zdobyczy społecznych, z naszej drogi do socjalizmu, nie będziemy się rozwodzić. Powiedzmy tylko krótko — sport ma na celu wychować człowieka nowego, zdrowego fizycznie i świadomego ideologicznie.

OSRODKI GMINNE I WZOROWE

Działalność Woj. Rady Sportu Wiejskiego to nie tylko kierowanie pracą rad powiatowych i gminnych za pomocą okólników i zarządzeń. To bezpośredni kontakt z terenem, z ludźmi, zapoznanie się z ich osiągnięciami i pomoc w usuwaniu przeszkód i trudności. Tylko tak pojęta działalność stanie się gwarancją wy-

konania nakreślonego planu. A plan ten jest niemały. Tak więc w tym roku zamierzono utworzyć 20 gminnych ośrodków kultury fizycznej i zaopatrzyć je w niezbędniejszy sprzęt. Ośrodki te będą w domach ludowych.

W parze z tym zadaniem idzie inne, od którego wykonania ściśle zależy rozwój i działalność ludowych zespołów sportowych. Jest to przygotowanie w każdej gminie placów, na których mają powstać boiska do

wiska, któremu kładzie się kres, jest zasiadanie w zarządach zespołów ludzi obcych ideologicznie naszej rzeczywistości, którym zalecało na rozsądzaniu od wewnątrz zaczątków organizacyjnych sportu wiejskiego.

W najbliższym więc czasie składy zarządów LZS-ów zostaną zreorganizowane, wejdzie do nich przedująca młodzież wiejska zrzeszona w ZMP czy „SP”.

SZKOLENIE KADR MISTRZOWSKICH

Czynnikami nie mniej ważnymi w rozwoju sportu na wsi jest szkolenie kadr instruktorskich. Prowadzone ono będzie centralnie, lecz Rada będzie czuwać nad doborem z naszego terenu odpowiednich ludzi. Zamierzeniem Rady jest skierować jeszcze w tym roku do każdej gminy przedowników wf, a ponadto zwrócić bacniejszą uwagę na lekcje wf w szkołach specjalnych i podstawowych na wsi.

W roku bieżącym powstana też wzorowe zespoły ludowe, które przenosząc się z miejsc na miejsce organizują zawody prowadzić będą akcje propagandową, wielomiejscową, jak najszerzej warstwy młodzieży wiejskiej w orbitę sportu i wf. (no)

Wojciukiewicz nokautuje na meczu dwóch Gwardii

w Braniewie

(Od naszego korespondenta)

Rozegrane w ub. niedzielę w Braniewie towarzyskie zawody bokserkie ZS Gwardia (Braniewo) — ZS Gwardia (Olsztyn) zakończyły się wynikiem 10:6 na korzyść Olsztyna.

Wyniki poszczególnych walk były następujące (na pierwszym meczu zawodnicy Braniewa):

W. muszej Dryka zwyciężył w.o. z powodu braku przeciwnika, w półkolej Sulewski przegrał przez t.k.o. z Zazdroźńskim, w I lekkiej Orłowski przegrał na punkty z szewczykowski, w II lekkiej Zebrowski remisował z Szymańskim, w półśredniej Werchowski przegrał na punkty z Nawrockim. Wynik ten krzywdzi zawodnika Braniewa. W średniej Szortyka remisował po ciekawej walce z Danielem, w półciężkiej Iwański przegrał przez k.o. z Wojciukiewiczem w I rundzie, w ciężkiej Iwański P. zdobył punkty w.o. z powodu braku przeciwnika.

W walce pokazowej juniorków Gon-tarszewski remisował z Erdtem. Sędziował na punkty por. Stroiński

Kacik szachowy

ZZK Olsztyn — SKS

o mistrzostwo okręgu

W dniu 27 bm. w ramach imprez sportowych organizowanych przez OZS, odbędzie się mecz ZZK — SKS o drużynowe mistrzostwo Olsztyńskiego Okręgowego Związku Szachowego.

Mecz rozpocznie się o godz. 16 w lokalu ZZK, ul. Partyzantów 46.

Sempiot prowadził w turnieju ZZK

Dalsze wyniki turnieju towarzyskiego sekcji szachowej ZZK przed stawiają się następująco: Sempiot i Bienkowski po 7 pkt., Szybiński 6½, Anioł i Wodniński po 5½, Jesionowski 5, Suwarow 4½, Kalinowski 3½, Berezowski 1½, Ostrowski 1. Majewski, Sztulsi, Pisarewicz i Lewkowicz bez punktów.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Starostwo Powiatowe Piskie Referat Rolnictwa i Reform Rolnych w Piszu Województwa Olsztyńskiego ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dzierżawę rybołówstwa na niżej wymienionych obszarach rybactwa ustalonych co do zasięgu i granic orzeczeniem Wojewody Olsztyńskiego z dnia 31 sierpnia 1948 r. Nr Rol. IV-68/3/48.

1. Rzeki Pisy obwód Nr 55 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na szosie w m. Pisz wraz z zakolami i starymi rzeczyskami do mostu na drodze Pogóbie Średnie — Szparki o długości 5 km.
2. Rzeki Pisy obwód Nr 56 obejmujący obszar rzeki od mostu na drodze Pogóbie Średnie — Szparki wraz ze wszystkimi zakolami, starymi rzeczyskami i dopływami: struga Balder od mostu na drodze Nowy Dział — Pogóbie Średnie i struga Pisowada ze znajdującymi się na jej biegu jeziorami Orłowo, Górskie i Rakowe do mostu na drodze Szast — Dziadowo — długość rzeki 9,5 km.
3. Rzeki Pisy obwód Nr 57 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Szast — Dziadowo do mostu na drodze Wołiska — Jezo o długości 7,5 km.
4. Rzeki Pisy obwód Nr 59 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Wołiska — Jezo do granicy Województwa Białostockiego — o długości 4 km.
5. Rzeki Ruda obwód Nr 50 obejmujący obszar brzegu rzeki od mostu na drodze Dmusy — Skrodko oraz jej dopływ struga Różanka od mostu we wsi Różański do dolnej wody młyn Słagowski młyn.
6. Rzeki Ruda obwód Nr 51 obejmujący obszar brzegu rzeki od młyn Słagowski młyn do mostu na drodze Ruda Falenica.
7. Rzeki Wargłowska obwód Nr 52 obejmujący obszar brzegu rzeki od jej źródła do ujścia do rzeki Konopka.
8. Rzeki Konopka obwód Nr 53 obejmujący obszar brzegu rzeki od jej źródła wraz ze stawem młyńskim przy Osiedlu Kożuch z jej dopływami Biała i Kaliska wraz ze stawem młyńskim w miejscie Biała do mostu na drodze Ruda — Gietki.

Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie Powiatowym Piskim w Referacie Rolnictwa i Reform Rolnych pokój Nr 1 w dniu 21 marca 1949 r. o godz. 13. Starostwo Powiatowe Referat Rolnictwa i Reform Rolnych zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub odrzucenia ofert bez podania powodów.

DO OBOWIĄZKÓW DZIERŻAWCY NALEŻY:

Złożenie przy podpisywaniu umowy dzierżawnej kaucji w wysokości półrocznego czynszu. Złożenie wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy. Opłacanie czynszu z góry kwartalnie. Coroczne uczestniczenie w kosztach zbiorowego zarybiania obwodów przez wpłacanie sum wysokości których ustali Urząd Wojewódzki Olsztyński. Sumy te winny być wpłacane jednocześnie z odpłatą ratą czynszu dzierżawnego.

Coroczny udział w kosztach utrzymania straży rybactwej w wysokości ustalonej przez Urząd Wojewódzki Olsztyński, względnie w/w uznania tegoż Urzędu utrzymanie straży rybactwej, własnym kosztem.

Pisemne oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem Oferta na dzierżawę rybołówstwa na obwodzie Nr... na rzecze... winny zawierać:

- 1) Imię i nazwisko oferenta, jego fach (zatrudnienie) oraz miejsce zamieszkania (dokładny adres).
- 2) Wysokość oferowanego rocznego czynszu w kilogramach szczupaka i wyboru za 1 km brzegu rzeki.
- 3) Oświadczenie oferenta o zaznajomieniu się z obwodem rybackim, warunki jego dzierżawy i zobowiązania do ich wykonania (wzór umowy) jest do przejrzania w Referacie Rolnictwa i Reform Rolnych Starostwa Powiatowego w Pisku.
- 4) Dowód złożenia wadium w wysokości wyżej ustalonej.
- 5) Oświadczenie dotyczące kwalifikacji oferenta (odpisy świadectw rybactkich) oraz stanu materialnego (posiadany sprzęt rybacki lub wysokość zasobów pieniężnych).

Za Starostę

(—) Z. Kurek

Kier. Ref. Rol. i Ref. Rol.

OGŁOSZENIA W „ŻYCIU OLSZTYŃSKIM”

TO GWARANCJA POWODZENIA

Z-O 4073

(422-3)

VI rysunek konkursu

Pole do popisu „antybimbrarzy“

Dodatkowe premie i papierosy



Premie papierosowa wartości 1 tyśiąca zł zdobyli: Gabriela Gronert z Warszawy za podpis:

ODPOWIEDNI CZŁOWIEK NA ODPOWIEDNI MIEJSU.

Władysław Szczepański z Warszawy za trawestację:

Smutno mi Boże!
bo w mej wyobraźni
rozlała się tęcza promienista...
Przedem mą twarde me więzienne
iżo,

za wódkę nie-żywa!

oraz Władysław Szczepański z Warszawy za dwuwiersz:

Pędził bimber i trul ludzi, lecz los
się odmieniał:
oto bimber wpędził wreszcie jego
do więzienia.

Poza tym jury postanowiło wyróżnić następujących autorów: Stanisława Prażmowskiego z Włoch, Ryszarda Siudalskiego z Warszawy, Krzysztofa Wasniewskiego z Łodzi, Andrzeja Markowskiego z Warszawy oraz Z. i W. Szymanko.

Ostatnie dwa (dodatkowe) rysunki naszego konkursu cieszyły się szczególnym powodzeniem, bowiem łączna ilość nadesłanych odpowiedzi osiągnęła znaczącą cyfrę 1162. Pod szósty „antybimbrów“ rysunek uczestnicy konkursu zaprojektowali 643 podpisy. Wielu autorów straszyło popularną w latach okupacji piosenką o „siekierze, motywie, bimbrze i szklanym“ dorabiając mniej lub bardziej udane rymy, jednakże żadna z tych trawestacji nie spotkała się z uznaniem sądu konkursowego.

Pan Ryszard Siudalski z Warszawy zaproponował taki dwuwiersz:

Bimbrarzowi, co z trucizny czerpał
czas już cele te występnie zamienił
na cele!

Odpowiedzi opartych na powyższej grze słów nadesłano kilkadziesiąt, ale żadna z nich nagrody nie zdobyła, ustępując pierwszemu miejscu następującym podpisom:

W bimbrze „robił“ i królował,
w Mokotowie... abdykował.

Dwuwiersz ten nadesłał Adam Przecławski z Warszawy, który otrzymuje nagrodę książkową oraz premię dodatkową w postaci papierosów wartości 1 tyśiąca zł.

Taka sama nagroda i premie otrzymuje Henryk Kowalski z Warszawy za odpowiedź:

Tak to już w życiu,
Droży Moim bywa:
kto bimber pędzi,
nawarzy sobie piwa.

Z KRAJU

(obsługa własna)

PÓŁTORA METROWY TELESKOP DLA WROCŁAWIA

JELEŃ GÓRA. W Państwowej Wytwórni Optycznej w Jeleniej Górze przystąpiono do pracy montażowej teleskopu, o średnicy półtora metra, przeznaczonego dla obserwatorium wrocławskiego.

Obiekt wyjątkowo starannie i precyzyjnie zbudowany, oparty na planach konstrukcyjnych polskich techników, będzie jedynym tego typu instrumentem naukowym w Polsce i jednym z nielicznych w Europie.

Rola nauki polskiej w gospodarce planowej

Odczyt min. S. Jędrzychowskiego

W sobotę, 26 bm., odbędzie się o godz. 19-iej w gmachu Politechniki Warszawskiej pódczas zebrania Informacyjnego Klubu Profesury Demokratycznej odczyt ministra dr S. Jędrzychowskiego p. t. „Rola nauki polskiej w gospodarce planowej“.

Porządek dzienny przewiduje również zagajenie zebrania przez vice-ministra prof. dr S. Leszczyńskiego oraz przedstawienie zasad organizacyjnych Klubu Profesury Demokratycznej przez min. prof. dr M. Jaroszyńskiego.

ZIEMIA Z ŁOCHÓW SPIELBERGU DLA WROCŁAWIA

WROCŁAW. Delegacja czeska przywiozła do Wrocławia dar ofiarowany temu miastu. Jest nim urna, zawierająca ziemię z lochów twierdzy w Spielbergu, w której więziono wielu bohaterów o wolność w latach, poprzedzających „Wiosnę Ludów“ 1848 roku.

Cenny dar umieszczono w refektarzu ratusza wrocławskiego.

UCZEN CURIE-SKŁODOWSKIEJ W GLIWICACH

GLIWICE. W najbliższym czasie otwarty zostanie w Gliwicach przy Państwie Instytut Przeciwrakowy Zakład Fizyki Ciał Promieniotwórczych, na czele którego stanie jeden z niewielu żyjących obecnie uczniów Marii Skłodowskiej-Curie, przebywający w Polsce, prof. dr Ignacy Zioltowski.

5 TYŚ. KONI SZWEDZKICH

POZNAN. Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Poznaniu zakupił 5.259 koni szwedzkich, które rozdzielono wśród majątków 8-miu zarządów okręgowych PNZ. Ponadto sprowadzone ok. 1.500 koni norweskich.

Część koni przedstawia dobry materiał hodowlany, który pozwoli na zasilenie stajni zarodowych.

Bitwa o mięso rozpoczęła...

„Ja tam pytał żony nie będę...“

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Akcja skupu żywca i kontraktowania świń w całej Polsce rozwija się pomysłnie. W dużych ośrodkach wiejskich, a nawet w małych wsiach „zabitych deskami“.

WE MGLE

Mgła kładzie się na wydłakane oziminy. Mgła spowila Luboń i Łysice, najwyższe szczyty Podkarpacia. W kłobach mlecznej, ciężkiej mgły gina chaty ubogiej wsi podgórskiej. Pełn w dolinie rzeki Raby. Wsi, która przed wojną żyła tylko z „letnioków“. Podczas okupacji bywała częścią pacyfikowaną. A obecnie stawia pierwsze kroki na drodze poprawy swego bytu.

Pełno jest gospodarzy w gminnej spółdzielni Sam. Chłopi Chłopi siedzą na ławach i słuchają uważnie dyr. Michała Kasprzyckiego z krakowskiej Centrali Rolniczej Sam. Chłopi.

SPRAWA JEST WAŻNA

Sprawa jest bardzo ważna. Kontraktowaniem świń interesuje się ka-

żdy gospodarz. A różne wieści przenikają do Pełni, oddalonego o 16 km od stacji kolejowej. Wieści nad wyraz niepokojące. O rekwirowaniu świń. O zabieraniu gospodarzowi ostatniej krowiny...

W gęstej mlecznej mgle tworzą się nagle małe okienka, przez które promienie jasne słońca. Uśmiecha się Stanisław Drużala, Władysław Fudali, Władysław Rządło i inni malarzowi chłopi.

— Jak pon nie tumani, to bendiem podpisywali te kontrakty — padają zgodne głosy.

Tylko Jan Figura ma pewne zastrzeżenia.

— U nas dużych świń nimo — mówi powoli. — Jak świnia waży 80 kg, to czekaj jest zadowolony. I słoninkę ma śliczną jak panienka, różową. Śli-

czniejsza od świń co waży 150 kg. A za małego świnia liczy się cena od kila niższa niż za dużego. Więc gdzie tu sprawiedliwość?

Dyr. Kasprzycki skwapliwie notuje uwagi gospodarzy. Każda taka uwaga będzie rozpatrzona. Chłop — kontrahent nie będzie miał powodu do narzekania.

„JO MOM!“

Myślenie. Małe miasteczko na drodze do Zakopanego. Pracownicy spółdzielni gminnej wespół z przedstawicielami partii politycznych rozjechali się po gromadach. Przeprowadza się zebrania w związku z akcją „H“. Chłopi z Bochni, Lipnika czy Raciechowie słowa prelegentów trafiają do przekonania. Około tyśiąca prosiat zakontraktowała gmina Łętowa. A malarzowi Franciszek Gołab z Rybnika chciałby zakontraktować dwie sztuki, ale ich jeszcze nie ma. Bo „łonskiego roku pięć prosiatko mu zdechło“.

Będzie to można kupić w spółdzielni gminnej — objaśnia prelegent.

— Za gotówkę?

— Jeśli kto nie ma pieniędzy, otrzy- ma kredyt płatny przy dostawie tucznika.

Franciszek Gołab myśli powoli i ze skupieniem.

— Jo jesse mom tyła gotówkę co trza — mówi z dumą. — Nie trza mi kredytu.

PIERWSI ŚMIALKOWIE

W małej restauracyjce w Zabierzowie (woj. krakowski) gwaro i rojno. Wszystkie stoliki zajęte przez okolicznych gospodarzy. Przy kufelku piwa trzeba przecieć „dokumentnie omówić“ przebieg skupu bydła.

Pierwszego skupu w ramach akcji „H“.

— Powiadali, że kwitki będą dawać zamiast pieniędzy. Ze przez świadectwa weterynarza nie kupią bydlęcia. Ze „na oko“ bendom waży — mówi Stanisław Sekara, właściciel 2 ha z Bolechowic.

— A to wszystko wierutne kłamstwo — rzeka Ludwik Szerba z Wielekovic. — Pieniądze zaraz płacą rzetelnie na targowisku. Weterynarz je na miejscu. Waga solidna.

— Nieźle było — zgadza się Józef Jedyka z Ujazdowa.

Wzrasta produkcja mebli i przemysłu drzewnego

Plan produkcji mebli w 1948 roku poważnie przekroczono (149 proc.). Wyprodukowano ogółem 668.519 sztuk

mebli giętych, 575.180 sztuk mebli sto-

larskich, 56.549 sztuk mebli tapicer- skich oraz 9.657 kompletów meblo- wych. Ponadto wyprodukowano w Zakładach Centralnego Zarządu Prze- mysłu Drzewnego 202.862 szt. beczek, pojemności 19 milionów litrów, prze- kraczając plan produkcji o 64,8 proc.

Produkcja przemysłu drzewnego w ka- zanie systematyczny wzrost. W ciągu 2 ubiegłych lat produkcja mebli w kompletach wzrosła trzykrotnie (r. 1946 — 3.395 szt.), mebli w sztukach również trzykrotnie. Natomiast pro- dukcja beczek wzrosła ponad 4-kro- tnie.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Rada wybrała Zarząd CDS i Centra- le wiejskie do kontynuowania i wzmożenia akcji umasowienia spół- dzielczości wiejskiej oraz powołała specjalną Komisję dla Spraw Kobie- cych.

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

KRONIKA SĄDOWA

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Mebli trzeba pilnować

W magazynie starych mebli przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, wybuchł po- żar, uszyszony przez straż ogniową. W siedzibie ustalono, że pożar wybuchł z winy właściciela składu mebli, Łusniaka. Zaangażował on do remontu dachu nad magazynem 2-ich robotników. Jeden z nich gotował smole na piecyku w maga- zynie. W czasie pracy Łusniak odwołał robotnika do innej pracy, smola wyki- piała i spowodowała pożar. Łusniaka ska- zano na 10 tys. zł. grzywny.

Wolei „lekki“ zarobek

20-letni Tadeusz Barwański i 19-letni Stanisław Żuławski, pracownicy jednej z instytucji budowlanych, okradli urzędnika Anielę Makowską, zabierając jej wie- le materiałów budowlanych, które miała po likwidacji sklepu. Kradzieże rzeczy splełniali na wolnym rynku. Otrzyma- nię pieniądze, jak zeznał na przesłuchaniu Sądzie Okręgowym w Warszawie, wyda- li na wystawne przyjęcia w lokalach sa- lionicznych. Dodać należy, że obaj oskarżeni mieli posady i nieźle zarabiali.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Rada wybrała Zarząd CDS i Centra- le wiejskie do kontynuowania i wzmożenia akcji umasowienia spół- dzielczości wiejskiej oraz powołała specjalną Komisję dla Spraw Kobie- cych.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Rada wybrała Zarząd CDS i Centra- le wiejskie do kontynuowania i wzmożenia akcji umasowienia spół- dzielczości wiejskiej oraz powołała specjalną Komisję dla Spraw Kobie- cych.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

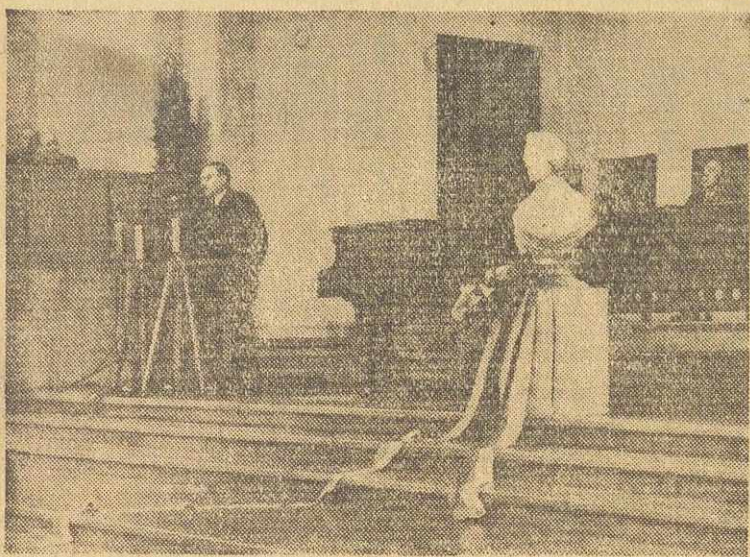
Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel- ni Pracy Inwalidów.

Akcja socjalna spółdzielczości

Uchwała NRS

Naczelna Rada Spółdzielczości podjęła szereg uchwał o charakterze gospo- darczym, społecznym i organizacyj- nym. Do najważniejszych należą m. in. utworzenie funduszu akcji socjal- nej spółdzielczości, powołanie komi- sji organizacyjnej Centrali Spółdziel

Inauguracja Roku Chopinowskiego



W gmachu Rady Państwa w Warszawie odbyło się pod wysokim protektorem Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza inauguracja Roku Chopinowskiego. Na zdjęciu Prezydent Bierut w chwili wygłaszania przemówienia. Z prawej — popiersie wielkiego kompozytora.

Pamięci Fryderyka Chopina

Uroczystość w Żelazowej Woli

Uchwała parlamentu francuskiego

22 bm., w 139-tą rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, odbyła się w Żelazowej Woli uroczystość zorganizowana przez Komitet Wykonawczy Roku Chopinowskiego.

W uroczystości wzięli m. in. udział delegacje partii, organizacji młodzieżowych, załóg robotniczych z pobliskich fabryk, przedstawiciele studentów Konserwatorium i uczniów Średniej Szkoły Muzycznej oraz licznie zgromadzona ludność z okolicznych osiedli.

Na wstępie głos zabrał min. Dybowski, który powiedział m. in.:

Ustrój socjalistyczny stawia zagadnienie kultury i sztuki w szeregu najważniejszych zagadnień życia narodu, nadaje im najsilniejszą wagę polityczną. Odbiorca nie jest już klasą uprzywilejowaną — ale cały naród.

W ramach Roku Chopinowskiego naród stawia Fryderykowi Chopinowi niezniszczalny pomnik wiecznego żywego kultu.

Program uroczystości dopełni koncert muzyki chopinowskiej w wykonaniu Bolesława Woytowicza.

Wieczorem w sali Filharmonii Stołecznej odbył się koncert w 139 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina.

Przemówienie wstępne wygłosił wicemin. Grosicki.

Na program złożony się oba koncerty fortepianowe Chopina w wykonaniu Jana Ekiera i Zbigniewa Drzewickiego. Orkiestrę prowadził: Mieczysław Mierzejewski i Zygmunt Łatowski.

PARYŻ (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednogło-

śnie rezolucję, przedstawioną przez przedstawicieli wszystkich partii politycznych, wzywającą rząd do podjęcia kroków, mających na celu przyłączenie się do francuskiego do obchodu 100-letniej rocznicy śmierci Chopina.

Rezolucja wnosi o przydzielenie komitetowi organizacyjnemu obchodu 10 milionów franków, proponując wybitnie pamiątkowego medalu i wypuszczenie specjalnego znaczka pocztowego, z którego dochód zasili „Fundusz Chopina”.

Ochrona przyrody zagadnieniem ogólnopolskim

Zjazd PROP

W ub. tyg. odbył się zjazd Państw. Rady Ochrony Przyrody z udziałem min. Leśnictwa — Półdewernego.

W imieniu Min. Oświaty otworzył konferencję rektor U. J. prof. Marchlewski, który omówił znaczenie i rolę ochrony przyrody dla państwa i dla rozwoju kultury całej ludzkości.

Min. Półdewerny, w wygłoszonym następnym przemówieniu wyraził nadzieję, że współpraca w zakresie ochrony przyrody i ochrony leśnictwa zacieśni się między oboma resortami. Całokształt spraw ochrony przyrody wejdzie bowiem pod względem prawnym w zakres działania Min. Leśnictwa.

Ochrona przyrody w szerokim, nowoczesnym znaczeniu — stwierdził dalej min. Półdewerny — to zagadnienie ogólnopolskie. Zmierzając ona winna nie tylko do zachowania, ale i do wzmocnienia sił wytwórczych przyrody, do racjonalnego gospodarowania jej zasobami, do uduchowienia naszego okaleczonego krajobrazu.

Przemiany społeczne głęboko sięgające różnych dziedzin naszego życia — zakończył min. Półdewerny — dosięgły i problemu stosunku człowieka do przyrody. Lasy i łąki, jeziora i rzeki, góry i morza stały się wielkim dobrem powszechnym. Ochrona tych dóbr musi być tak powszechna, jak powszechna jest z nich korzystanie.

Elektryczność za podatek

Wież Chwaszczyno w pow. morskim, która wyróżnia się w spacie podłuki gruntu — została zelektryfikowana. W dniu 17 bm. odbyło się tam uroczyste zapalenie pierwszych żarówek elektrycznych.

LISTY Z NOWEGO JORKU

ZAMROŻONE IDEALY ONZ

(Od własnego korespondenta API dla „Życia”)

Lake Success, w lutym
W drugiej połowie stycznia wybrałem się po dłuższej przerwie do Lake Success, siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych. Do długiej i uciążliwej podróży koleją podziemną i autobusem z Nowego Jorku skłoniło mnie wyznaczone na ten dzień posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Indonezji. Niestety, w ostatniej chwili posiedzenie zostało odwołane, gdyż delegacja amerykańska jeszcze nie miała większości dla swej rezolucji, która formalnie potępiała holenderskich agresorów w Indonezji, a faktycznie umożliwiała im doprowadzenie agresji do końca.

Miałem kilka godzin czasu na przyjrzenie się pracy sekretariatu ONZ. Jak zwykle, kilka tysięcy urzędników i urzędniczek siedziało przy biurkach, układało sprawozdania, czytało je, tłumaczyło na różne języki, przepisywało tysiące dokumentów, powlekało je w milionach egzemplarzy i stwarzało wszelkie pozory olbrzymiego aparatu administracyjnego.

W rzeczywistości jednak było to raczej olbrzymie koło napędowe, obracające się z wielką szybkością, lecz nie połączone pasami transmisyjnymi z konkretnymi maszynami, wytwarzającymi konkretne, pożyteczne dobra.

Ważne i blache — wszystko razem

To wrażenie wielkiej maszyny, działającej w próżni, jeszcze bardziej się spotęgowało podczas rozpoczętej w połowie lutego kolejnej osmej sesji Rady Ekonomiczno-Społecznej, jednego z najważniejszych organów ONZ. Na uroczystym otwarciu sesji sala była na wpół pusta. Delegacje 18 państw, członków Rady Ekonomiczno-Społecznej, przybyły w pełnym składzie i zajęły miejsca przy półokrągłym stole według znanego już rytuału. Lecz miejsca przeznaczone

dla publiczności i ławy prasowe pozostały prawie puste.

Zwyczajnych śmiertelników przerażał porządek dzienny sesji, składający się z 58 punktów i będący dziwną mieszaniną spraw zasadniczych i ważnych ze sprawami blahymi i drugorzędnymi. Obok zagadnienia światowej sytuacji gospodarczej na porządku dziennym figuruje jako odrębny punkt „wykorzystywanie centralnej biblioteki w Genewie”, obok sprawozdania Europejskiej Komisji Gospodarczej znajdujemy „zagadnienie” badania skutków zucia liści rośliny coca, a obok raportu Międzynarodowego Funduszu

Pomocy Dzieciom szereg pozycji porządku dziennego poświęconych jest mało istotnym kwestiom proceduralnym.

Kilkanaście punktów porządku dziennego przeniesiono z poprzedniej sesji Rady Ekonomiczno-Społecznej, i już teraz wiadomo, że obecna sesja, która potrwa około 6 tygodni, nie wyczerpie całego porządku dziennego, i że szereg zagadnień przekaże się następnej — dziewiątej sesji.

Amerykańskie nadużycia

Ta olbrzymia nadprodukcja „kwestii” i „zagadnień” jest niewątpliwie

w dużej mierze skutkiem przerostów administracyjnych w aparacie ONZ. Gdy kilka tysięcy urzędników sekretariatu bezustannie produkuje dokumenty i sprawozdania, część tych materiałów musi trafić na posiedzenie różnych ciał ONZ, a z kolei protokoły i uchwały tych posiedzeń, które muszą być tłumaczone na 5 języków, stwarzają pozory zatrudnienia aparatu urzędniczego.

Lecz istotnym powodem obecnego impasu Organizacji Narodów Zjednoczonych nie jest nadmierna rozbudowa sekretariatu.

Powodem kryzysu jest „zimna wojna”, prowadzona od długiego czasu przez dyplomację amerykańską przy pomocy usługowych polityków z „krajów marshallowskich”.

Podstawowym założeniem Organizacji Narodów Zjednoczonych, myślą przewodnią twórców ONZ była współpraca wielkich mocarstw, a w szczególności Związku Radzieckiego ze St. Zjednoczonymi. Ta współpraca miała umożliwić rozbudowę szeregu ciał i organizacji międzynarodowych, miała „uchronić przyszłe pokolenie od klęsk wojny” i „przyczynić się do postępu społecznego i podniesienia stopnia życia w świecie wolności”. (Wstęp do Karty ONZ).

Gdy jednak imperialistyczny polityk z Departamentu Stanu rozpoczął „zimną wojnę” przeciwko Związkowi Radzieckiemu, uniemożliwiło to osiągnięcie celów ONZ i wielki, zbudowany „na wyrost” aparat tej organizacji pozostaje bezużyteczny.

Oficjalna nazwa ONZ w języku angielskim brzmi „United Nations”, co oznacza „Narody Zjednoczone”. Narody nie mogą jednak być zjednoczone, jeżeli przedstawiciele jednego narodu (Stanów Zjednoczonych) nadużywają trybuny ONZ dla atakowania innych narodów.

GRZEGORZ JASZUNSKI

Rzemiosło włączone do państwowego planu gospodarczego

Powstanie Rzemieślniczej Centrali Spółdzielczej

17 lutego r. b. weszło w życie zarządzenie Min. Przemysłu i Handlu w sprawie nadania Centrali Rzemieślniczej statutu Centrali Spółdzielczej - Państwowej powstałej z dawnej „Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu”, wspólnej Organizacji Izby Rzemieślniczych R. P.

Statut nadaje Centrali osobowość prawną. Działać ona będzie w ramach Narodowego Planu Gospodarczego według zasad gospodarki handlowej.

Członkami Centrali są wszystkie spółdzielnie rzemieślnicze cechowe oraz inne osoby prawne, określone zarządzeniami Min. Przemysłu i Handlu.

Do zadań Centrali należy organizowanie produkcji rzemieślniczej w ramach planu gospodarczego, prowadzenie i organizowanie handlu, w celu zaspokojenia potrzeb członków w surowce, półfabrykaty, maszyny i narzędzia oraz prowadzenie i organizowanie zbytu wytworów rzemiosła.

W grudniu ub. r. Centrala zrzeszała 243 spółdzielnie cechowe.

W r. 1949 Centrala przewiduje powiększenie liczby spółdzielni cechowych do 569.

R. 1949 będzie pierwszym rokiem, w którym rzemiosło będzie włączone do państwowego planu gospodarczego. W związku z tym, Centrali Rzemieślniczej przyznane zostały na r. b. poważne ilości surowców.

Dwa wydawnictwa w obcych językach

Dla zagranicy Komitet Roku Szopenowskiego przygotował wydawnictwo w jęz. polskim, rosyjskim, francuskim i angielskim p.t. „Rok Szopenowski w Polsce”.

Druga publikacja omawia audyoe „Żywego wydania dzieł Szopena” przez muzykologów: Jachimeckiego, Miketę, Ryła i Rudzińskiego oraz programy koncertów.

Zagranica jeździ na polskich rowerach

8000 wyeksportujemy w r.b.

Polski przemysł motoryzacyjny powiększa coraz bardziej produkcję rowerów. Po zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego, nadwyżki przetrzymuje się na eksport.

Ogółem w r. 1948 wyeksportowano z Polski 4.860 rowerów. Rowerzy sprzedali także głównie Bułgarii, Czechosłowacji, Anglii i Turcji. Modele wzorowe wysłano do różnych krajów m. in.: Kanady, Meksyku, Brazylii, Południowej Afryki i Egiptu. Z uwagi na wysoką jakość i przystępność

cenę, rowery polskie cieszą się na rynkach zagranicznych coraz większym powodzeniem.

Eksportujemy także rowery części zamiennych. W roku ubiegłym eksportowano części zamienne do Szwajcarii, Danii, Holandii, Anglii, Finlandii, a nawet do St. Zjednoczonych i Indii.

Ogólna wartość eksportu rowerowego w ub. r. sięga sumy 200 mil. zł. Plan na rok bieżący przewiduje eksport 8.000 rowerów.

Organizacje związkowe opracują plany oszczędnościowe

Uchwały plenum KCZZ

21 bm. w drugim dniu obrad plenarnego posiedzenia KCZZ trwała dyskusja nad referatami: sekretarza gen. KCZZ Owika, oraz sekretarza KCZZ Walaszczyka.

W dyskusji omówiono sprawę popularyzowania uchwał Kongresu PZPR, a w szczególności zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Sekretarz KCZZ Józef Kofman podsumował wyniki akcji reformy plac. Po dyskusji, która wywiązała się nad tym zagadnieniem uchwalono rezolucję, w której uczestnicy obrad stwierdzają, że REFORMA PLAC PODWYŻSZA REALNE ZAROBKI oraz przyczynia się do rozwoju współzawodnictwa pracy i wzrostu produkcji.

Rezolucja zobowiązuje zarządy główne, OKZZ i wszystkie organizacje związkowe do opracowania planu i zobowiązań oszczędnościowych.

W dalszym ciągu ustalono że Kongres Zw. Zaw. odbędzie się w dniach od 22-26 maja r.b.

W związku ze zgłoszeniem rezygnacji ze stanowiska członka egzekutywy SEZZ przez Kazimierza Witaszewskiego, który objął funkcję podsekretarza.

Złóż datki na R.T.P.D

Słowacki zawitał na Rakowiec

Kordian zdaje colloquium a car pracuje w »Orbisie«

Jerzy Sołtyśiak jest doskonałym kolarzem, ale kocha marlarstwo i teatr. Całą bez mała zimę przemysłał nad dekoracjami do „Kordiana”, klęskając po fajerach. I oto ujrzelimy je w teatrze Domu Społecznego WSM na Rakowcu, podziwiając ich pomysłowość i celowość.

Pierwszy fragment — spiszek koronacyjny. Jak słotczyć podziemia Kadetów z grupą spiskowców na kilkumetrowej scenie? P. Sołtyśiak rozwiązał to zagadnienie prawie genialnie, kontentując się schodami, wiodącymi w podziemie. U wylotu — sztyldach i krzyżujące się okrzyki: „Hasło! Winkielred!”

Pomysłowość inscenizacji wyrażała się w wielu szczegółach. Np. te dwie nagie brzośki, poprzez które tłum

patrzy na „pole Marsowe”, gdzie trąca Kordiana. A mnogie medale na piersiach cara i ks. Konstantego, pobierane w mozołe po szufladach całego osiedla? A buty satrapy z wysoką, doczepioną sztylpą „a la Księstwo Warszawskie”?

Wszystko sami!

Pół roku bieżała się sekcja dramatyczna na Rakowcu nad przygotowaniem „Kordiana”. Aktorzy, inscenizatorzy samorodni, obywali się bez rad fachowego reżysera. Wprawdzie Car — Zygmunt Syrokomski — prowadził przedstawienia świetlicowe u harcerzy i posiadał sporo wyrobienia scenicznego, a red. Walery Przyborski, mieszkając tego osiedla, grzebał się w Gembarszewskim, by zdobyć jak najautentyczniejsze wzory umundurowania, ale tego wszystkiego było za mało, by porwać się na „Kordiana”.

— Sprzecaliśmy się bez końca — mówi kierowniczka sekcji dramatycznej, Tomira Lepkowska — czy warto wystawić. I zdecydowaliśmy, że warto. Bo zrozumieliśmy piękno wiersza Słowackiego, a widownię zachęciłmy do czytania jego poezji. W naszym wyborze decydowała też łatwość opanowania pamięciowego mowy wiązanej.

Mimo liczne braki, przedstawienie było ciekawe. Przyznają to jednogłośnie obecni na widowisku:

dyrektor teatru, znany aktor i recenzent teatralny.

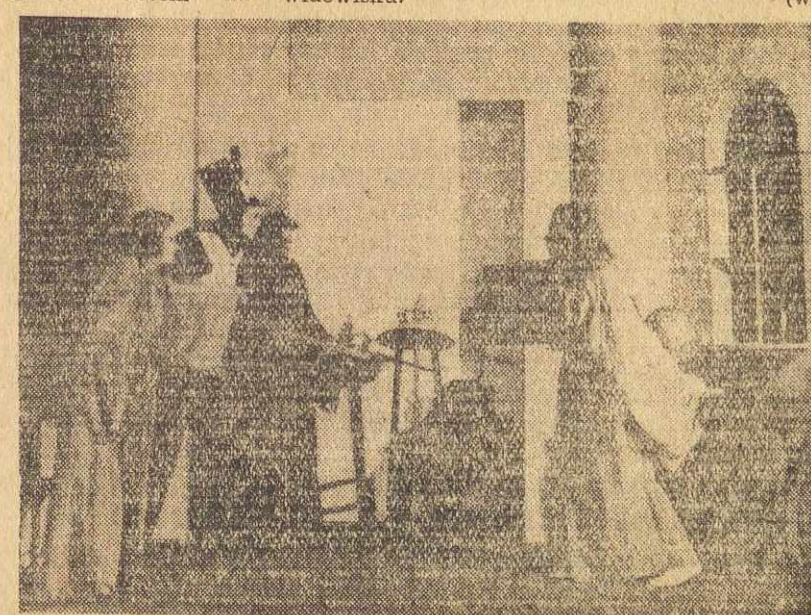
Z motyką na słońce?

Wcisnęliśmy się w czasie antraktu w tłum rozgadanych spiskowców z kulisami. Tu dowiadujemy się, że reżyser Z. Syrokomski pracuje w „Orbisie”, Kordian — Tad. Lepkowski jest studentem wydz. historycznego, Prezes E. Jaroszyński — pomocnikiem technika, a spiskowcy — to drukarze i młodzież szkół zawodowych. Wszyscy zbierają się na próbę dopiero po godz. 21-ej i grają do północy. Sami kleją dekoracje, szyją kostiumy, ściągają z osiedla meble.

Usterki są, bo być muszą. W. Kosiński np. jest za sympatyczny i za przystojny na Ks. Konstantego (nos ma za długi — konkluduje jedna z uczennic na widowni). Zaledwie pół notetki E. Jaroszyński z trudem „robi” 79-letniego Prezesa; Imaginacja, Strach i Widmo w ujęciu pp. T. Lepkowskiej, J. Jakubowskiej i H. Przyborskiej trochę za dużo przypominają aniołów z szopki. Za to efekty świetlane p. J. Kowalczyka są niezrównane.

Zespół teatralny osiedla na Rakowcu przygotował „Kordiana” na otwarciu Domu Społecznego. Oby mu się poszczęściło i w „Consilium Facultatis” Fredry i w zamierzonej inscenizacji poezji Mickiewicza.

(Wt)



W II obrazie Kordian pełni rolę przed sypialnią cara. Za chwilę ma dokonać zamachu.

W ŚWIECIE SZTUKI

W POLSCE

Znany węgierski badacz scenografii, art. malarz i profesor Akademii Sztuk Pięknych w Budapeszcie, Károly Hay, studiując w Polsce rozwój sztuki dekoracyjnej.

Prof. Hay był organizatorem wystawy sztuki węgierskiej w Warszawie. W Krakowie wygłosił odczyt o „Realizmie w sztuce”.

GŁOSY ŚPIEWAKÓW POD OPIEKĄ

Związek Zaw. Muzyków powołał do życia Komisję Naukową Wokalistów, mającą na celu przeprowadzenie akcji odczytowej na temat naukowych podstaw nauki śpiewu, higieny głosu itp.

Odbyły się już odczyty trzech specjalistów: prof. Romaniszyna, dr. Miłtynowiczowej i dr. Nowakowskiego.

L. Ogniew

Droga lotnika

Życie Georgija Bajdukowa jest typowe dla wielu ludzi radzieckich. Urodził się w r. 1907 jako syn robotnika kolejowego na zapadniej stacji Taryszta przy jednej z bocznych linii wielkiej magistrali transsyberyjskiej. Życie było trudne i głośnie.

Mając lat 8, ucieka z domu w daleki, piękny świat. Uwodzi go z Taryszty, jako pasażera „na gapę”, przejeżdżający pociąg towarowy. Chłopiec zakochał się w dziewczynce z tego pociągu, „beprzemyślanej”. W latach 12, głodny, nocował w polu lub pod wagonami kolejowymi. Zjechał wtedy Sybir wzdłuż i wszerz.

Tak minęło kilka lat. Wielka Rewolucja Październikowa przyniosła wolność klasie pracującej, wyzwoliła ją od ucisku kapitalistycznego i otworzyła przed nią drogę do nauki. Po raz pierwszy w życiu mógł Bajdukow zająć miejsce na ławie szkolnej i oddać się nauce w szkole radzieckiej.

— Uczylem się chciwie, z zapałem — wspomina o tym okresie Bajdukow. — Początkowo zamierzałem zostać majstrzem kolejowym — zawód, o którym ojciec mój mógł tylko marzyć. Następnie zmieniłem plany i postanowiłem zostać lotnikiem.

W 1925 r. wstąpiłem do wojennej szkoły lotniczej. Odtąd los Bajdukowa jest na zawsze związany z lotnictwem radzieckim.

kim. Wspaniała technika pilotowania, nieustraszona odwaga i zdumiewająca zimna krew wysunęły go na czoło zespołu najprzedniejszych pilotów. Skierowano go do lotniczego Instytutu Badawczego - Naukowego. W nim zawarł znajomość i przyjaźń z wybitnym lotnikiem Czkałowem.

Bajdukow wspólnie z Czkałowem postanowili dokonać długiego lotu bez lądowania. Przedstawili swe plany Sergo Ordżonikidze, ówczesnemu kierownikowi ciężkiego przemysłu ZSRR. Śmiały plan lotników spodobał się Ordżonikidze, który przedstawił lotników Stalinowi. Stalin nie tylko wyraził swoją zgodę, lecz nawet „podpowiedział” im trasę lotu: Moskwa — Pietropawłowsk — Kamczatka.

Do dyspozycji załogi oddano specjalny samolot i pomoce naukowe. Latem 1936 r. odbył się gigantyczny lot bez lądowania. Poza Czkałowem i Bajdukowem wzięli w nim udział m. in. lotnik Aleksander Bieljakow. Kraj radziecki powitał z entuzjazmem zwycięskich lotników. Rząd ZSRR przyznał im wysokie odznaczenie — Bohaterów Związku Radzieckiego.

Lecz u kolegów dojrzał jeszcze bardziej zuchwały zamiar — dokonać „skoku” przez Biegun Północny do Ameryki. Znowu znaleźli poparcie Stalina, sympatię i opiekę całego kraju.

Samoloty treningowe i motory, plany, sprzęt — słowem wszystko co załoga potrzebowała do lotu — oddano im do dyspozycji.

W letni poranek 1937 roku wzbili się w powietrze z podmoskiewskiego lotniska i po 63 godzinach i 25 minutach nieprzerwanego lotu wylądowali w pobliżu Portlandu, w stanie Waszyngton w USA.

Świat omielał z podziwu. Otrzymał gratulacje od Stalina. Gorąco witał ich cały naród radziecki.

Lotnicy radzieccy byli w San Francisco, Oaklandzie, Chicago, Waszyngtonie i New Yorku. Nie zawrócili im w głowach ani wspaniałe drapieżne chmury, ani kilometrowe reklamy amerykańskie. Na kilka dni przed powrotem do kraju odwiedzili Harlem — getto murzyńskie w Nowym Jorku. Objeździł jego straszliwe ruiny i rozmawiali z jego mieszkańcami.

— Teraz wiem już czym jest naprawdę Nowy Świat — powiedział Bajdukow. — Czas wracać do domu. Po powrocie do ojczyzny — przyjaciele kontynuowali swe prace badawcze w fabrykach lotniczych. Śnuli marzenia o locie dookoła świata i przygotowywali się do niego. Tragiczna śmierć Walerego Czkałowa, a potem wybuch wojny pokrzyżował te plany.

Przez całą niemal wojnę Bajdukow znajdował się na linii frontu. Początkowo dowodził pułkiem lotniczym, następnie dywizją, wreszcie korpusem. Spotykałom go bądź w Moskwie bądź na froncie. Zewnętrznie niewiele się zmienił. Wyglądał jak zawsze